Dziś dodatek: „ŻYCIE GOSPODARCZE"

Wydanie: B.

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 — Telefon dla rozmów międzymiastowych 36-00. — Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 do 12. | Piątek, dnia 20 lutego 1948 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8086. | Nr 49

125 milionów zł do odebrania
Kto się po nie zgłosi?

Jak wykazują ostatnie zestawienia wypłat wygranych PPOK, dotychczas z przeprowadzonych trzech losowań, nie zostało jeszcze podjętych wygranych na przeszło 125 milionów. Na tę kwotę nie podjętych premii składa się 10 premii po pół miliona 13 po 200.000 i 26 po 100.000 zł, 451 po 50.000 zł itd.

Jedną z głównych przyczyn tego zjawiska jest to, że wielu subskrybentów nie odebrało dotychczas swych obligacji i te, jako depozyty imienne, leżą w zbiornicach subskrybcyjnych P. P. O. K. Wobec tego, że z dn. 1 marca br. wszystkie depozyty nieodebranych obligacji będą przesłane do oddziałów Narodowego Banku Polskiego, w interesie subskrybentów leży, by do tego terminu odebrali swe obligacje ze zbiornic, w których subskrybowali pożyczkę.

800 mil. dolarów przeciwko rządowi demokratycznemu
Interwencja USA w Grecji
przybierze wkrótce jeszcze bardziej jaskrawe formy

WASZYNGTON (PAP). Izba Reprezentantów uchwaliła jednogłośnie i przesłała do senatu projekt ustawy, zezwalającej prezydentowi na wysyłanie misji wojskowych i morskich do „zaprzyjaźnionych krajów".

Decyzja Izby Reprezentantów zapadła po złożeniu przez Trumana kwartalnego sprawozdania o przebiegu akcji pomocy amerykańskiej w Grecji i Turcji.

Sprawozdanie to zupełnie otwarcie przyznaje bezpośrednią ingerencję USA w sprawy wewnętrzne Grecji i zapowiada konieczność „dalszej pomocy dla tego kraju".

Sprawozdanie nie ukrywa faktu, iż pomoc dla Grecji nie została zużyta na odbudowę jej gospodarki narodowej, lecz wyłącznie na popieranie akcji wojskowej przeciwko powstańcom. Co więcej zaznacza ono, iż Stany Zjedn. wydały na ten cel znacznie większe sumy, niż zatwierdzone przez Kongres. Jednocześnie raport stwierdza, iż sytuacja wojskowa w Grecji jest w dalszym ciągu niepomyślna dla rządu ateńskiego. Truman usiłuje zrzucić odpowiedzialność za ten stan rzeczy na północnych sąsiadów Grecji, którzy rzekomo mają udzielać pomocy gen. Markosowi. W związku z tym należy przypomnieć, iż w przeddzień ogłoszenia sprawozdania Trumana, brytyjski min. stanu Mac Neil oświadczył, że rząd brytyjski nie ma żadnych dowodów, jakoby północni sąsiedzi Grecji udzielali powstańcom bezpośredniej pomocy.

Prasa nowojorska komentując sprawozdanie Trumana podkreśla, iż od chwili zakończenia wojny Stany Zjedn. wydatkowały na Grecję około 800 mil. dolarów. Jednocześnie prasa wyraża opinię, że interwencja USA w Grecji przybierze w przyszłości jeszcze bardziej jaskrawe formy.

300 osób ofiarą huraganu

RZYM (obsł. wł.). Nad Mediolanem i okolicą przeszedł wczoraj niezwykle silny huragan. Ofiarą żywiołu padło około 300 osób, z których większość odniosła poważne rany.

Powódź w TURCJI

ANKARA (obsł. wł.). Z południowej Anatolii donoszą o strasznej klęsce powodzi, jakiej nie pamięta się tu od 50 lat. W niektórych okolicach woda zniosła całe osiedla. Ponadto za stracony uważa się cały zbiór pszenicy, przy czym ogólne straty w rolnictwie ocenia się na 5 milionów dolarów.

Albo eksport, albo...

LONDYN (obsł. wł.). Rząd brytyjski ogłosił nowe drastyczne zarządzenia dot. przemysłu samochodowego, przy czym fabryki samochodów, które nie wyeksportują 75% swej produkcji, nie otrzymają stali. Fabrykom tym pozostawi się jeszcze 6-miesięczny okres czasu na ostateczny wysiłek w kierunku zwiększenia eksportu.

Rozbieżność zdań w sprawie Niemiec

Zakończył się pierwszy etap powojennej polityki zagranicznej W. Brytanii, szczególnie na odcinku niemieckim. Sądząc z głosów prasy i wypowiedzi mężów stanu trudno na razie dokładnie się zorientować, jaką linię przyjmie obecnie Londyn w sprawach niemieckich. Wydaje się, że odbywają się właśnie gorączkowe poszukiwania owej linii. Samo oficjalne przyjęcie przez Anglię koncepcji „bloku zachodniego", obliczone na dobre wrażenie w Ameryce, gdzie się ważą obecnie losy „planu Marshalla", nie świadczy jeszcze o uznaniu za słuszną całej polityki amerykańskiej wobec Niemiec.

Poważne są zwłaszcza zastrzeżenia angielskich sfer gospodarczych wobec ekonomicznych pomysłów amerykańskich w Europie, zwłaszcza w Niemczech. Anglicy niewątpliwie pragną odbudowy gospodarczej Niemiec — jednak do przywrócenia przemysłowi niemieckiemu ponownie dominującej roli w Europie te sfery angielskie odnoszą się ze zrozumiałą rezerwą. Oczywiście obawiają się — i to słusznie — konkurencji.

W związku z powyższą różnicą poglądów trudno przypuszczać, by przyjęcie w czasie ostatniej debaty w Izbie Gmin zasadniczych tez amerykańskich w sprawie polityki gospodarczej w Europie zachodniej oznaczało również przyjęcie bez zastrzeżeń wszystkich pomysłów przedstawicieli Ameryki, zwłaszcza w odniesieniu do Niemiec. Z drugiej strony sieniu zbyt wyraźne przeciwstawianie się projektom amerykańskim mogło by się odbić ujemnie w każdym razie na wysokości „pomocy marshallowskiej". W wyniku tej sytuacji na razie trudno jeszcze dopatrzeć się jakiejś wyraźnej nowej polityki angielskiej. Jest jednak znamienne, że nawet w prawicowych gazetach angielskich można napotkać ironiczne uwagi o tym, że cała polityka gen. Clay'a, wielkorządcy strefy amerykańskiej Niemiec, sprowadza się właściwie jedynie do walki z komunizmem. Od paru miesięcy Amerykanie na terenie Niemiec starają się prowadzić bardzo intensywną propagandę antykomunistyczną, zwróconą przeciw wszystkim krajom Europy wschodniej. Z polityką tą Anglicy nie solidaryzują się. Jest bowiem jasne, że do Bizonii można sprowadzać żywność w poważniejszych ilościach nie opłacaną dolarami jedynie z Europy wschodniej. Na żywności kupowanej dla Niemców za dolary, zarabiają Amerykanie, a nie Anglicy. Brytyjczycy są zobowiązani dokładać do utrzymania Bizonii — poza funtami — również i dolary, których im brak na własne potrzeby. A trudno przecież do Niemiec sprowadzać żywność właśnie z tych krajów, przeciw którym prowadzi się w samych Niemczech tak zaciętą propagandę.

Różnica pomiędzy Anglią i Ameryką zaznacza się również w sprawie ustroju Niemiec zachodnich. Propagowany przez Amerykę federalizm coraz wyraźniej nie zdaje egzaminu życia, chociażby przez samolubną politykę „krajów" posiadających nadwyżki żywnościowe (głównie w strefie amerykańskiej) i prowadzi do wygłodzenia Zagłębia Ruhry (w strefie brytyjskiej). Zresztą koncepcja federalna jest bardzo niepopularna w masach niemieckich. Różnice na temat ustroju Niemiec nie są więc

Rząd włoski sabotuje
współpracę gospodarczą z Europą wschodnią

RZYM (PAP). Eugenio Reale, członek komisji parlamentarnej dla traktatów międzynarodowych i b. ambasador włoski w Polsce, udzielił dziennikowi „Republica" szeregu wyjaśnień na temat stosunków handlowych między Włochami a Związkiem Radzieckim i Polską.

Reale zaznaczył, iż rząd nie chce dopuścić, aby zboże i nafta radziecka przybyła do Włoch przed wyborami i z tego powodu odracza w nieskończoność wyjazd delegacji włoskiej do Moskwy.

Reale polemizował następnie z twierdzeniem rządu, jakoby wprowadzenie w życie układu handlowego, zawartego w Warszawie w listopadzie ub. r., było utrudnione wskutek tego, iż ceny węgla, podane przez Polskę są zbyt wysokie. „Twierdzenie to — oświadczył Reale — jest niezgodne z prawdą. Cena węgla polskiego nie tylko nie jest wyższa od ceny na rynku światowym, lecz nawet o kilka dolarów jest od niej niższa. Ponadto węgiel polski jest lepszy pod względem jakości i wydajności".

W konkluzji Reale stwierdził, iż zaprzeczenia i sprostowanie rządu włoskiego nie potrafią zmienić faktu, iż sabotuje on wszelkimi siłami nawiązanie stosunków handlowych z krajami Europy wschodniej.

Z konferencji ministrów w Pradze
Wspólna postawa trzech

PRAGA (obsł. wł.). Obrady trzech ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii przebiegają zgodnie z planem. W dniu 18 bm. obradom przewodniczył min. jugosłowiański Simicz.

W dniu poprzednim na pierwszym posiedzeniu inauguracyjnym przewodniczył min. Massaryk. Na posiedzeniu tym postanowiono powołać komisje, które natychmiast przystąpiły do pracy.

PRAGA (obsł. wł.). Min. Modzelewski i min. Simicz złożyli wizytę przewodniczącemu czechosłowackiego zgromadzenia narodowego Davidowi, po czym zostali przyjęci przez premiera Gottwalda.

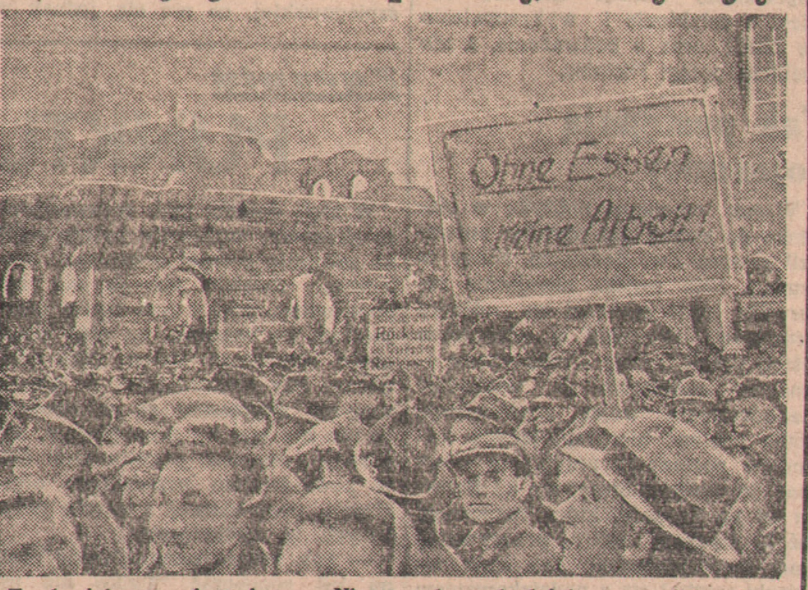
PRAGA (PAP) Po dwudniowych obradach trzech ministrów w Pradze wydany został oficjany komunikat, w którym stwierdza się:

Podczas konferencji trzej ministrowie ustalili pełną zgodność poglądów na całokształt zagadnień, związanych ze sprawą Niemiec i uchwalili deklarację, w której sprecyzowane zostało stanowisko Polski, Czechosłowacji i Jugosławii wobec omawianego problemu.

Deklaracja stwierdza w zakończeniu: „W imieniu narodów, które pierwsze padły ofiarą agresji hitlerowskiej i które w nieprzerwanej walce z tą agresją poniosły najcięższe ofiary, ministrowie spraw zagranicznych zebrani w Pradze, podnoszą głos przestrogi wobec czynionej obecnie próby takiego rozwiązania zagadnienia niemieckiego, któreby wbrew najżywotniejszym interesom narodów Europy przekształciło Niemcy w ośrodek zamętu i agresji, zagrażającej pokojowemu rozwojowi Europy".

PRAGA (PAP). W czasie obrad trzy rządy postanowiły w dalszym ciągu dokonywać wymiany informacji poglądów w sprawach dotyczących Niemiec.

Niemcy już nie proszą, a żądają!



Trudności aprowizacyjne w Niemczech zachodnich wywołały falę protestów i strajków prawie we wszystkich miastach brytyjskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej. Tymczasem racje żywnościowe są bez porównania większe od racji, jakie np. otrzymywali robotnicy polscy w latach okupacji. A jednak mimo wyczerpującej i nadliczbowej pracy, nie wyłączając niedziel i świąt, nie mogli odważyć się ani na jedno słowo protestu, podczas gdy — jak wynika z transparentów niesionych przez demonstrantów w Norymberdze, Niemcy nie tylko żądają, ale grożą Anglosasom: „Nie ma pracy bez żywności!" Przy tym systemie zapewne też nikogo nie zdziwi, jeśli żądania Niemców staną się z czasem coraz bardziej bezczelne i agresywne.

Co z tego wyniknie?

SANTIAGO DE CHILE (obsł. wł.). Prezydent Chile oświadczył po przybyciu na wyspę Greenwich, że ani Chile ani Argentyna nie pozwolą wyrugować się z wysp Antarktydy przez stary i złośliwy imperializm.

Znowu przemytnicy pod kluczem

LONDYN (PAP). Według informacji z Amsterdamu dzięki współpracy policji różnych krajów zdołano wykryć olbrzymią międzynarodową organizację przemytników papierosów.

Istnieją przypuszczenia, że organizacja ta była finansowana w Stanach Zjedn. Przemyt obejmował setki milionów amerykańskich papierosów.

bynajmniej nieznaczne, co przyznają nawet politycy angielscy.

Upłynie niewątpliwie jeszcze szereg tygodni, nim będzie można się zorientować ostatecznie, czy i w jakim stopniu polityka angielska wobec Niemiec ulegnie istotnej zmianie — i czy uda się Ameryce narzucić bez reszty swój punkt widzenia — wbrew żywotnym interesom angielskim — rządowi brytyjskiemu.

Specjalny numer IKP

poświęcony Łodzi i woj. łódzkiemu

UKAŻE SIĘ

w niedzielę 22 bm.



Pięściarze czescy nie przyjadą

POZNAŃ. Polski Związek Bokserski otrzymał od czeskiego związku bokserskiego doniesienie o rezygnacji z rozegrania spotkania międzypaństwowego Polska — Czechosłowacja w marcu br. w Polsce. Czesi tłumaczą się przeładowaniem terminarza spotkań oraz przygotowaniami do mistrzostw krajowych i do Olimpiady.

ZAPOWIEDZIANY na dziś dalszy ciąg listy dzieci polskich odnalezionych w Nowej Zelandii, z powodu nawału bieżącego materiału, zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Oszczerstwo ginie — fakty pozostają

Obłudna gra ANGLOSASÓW

zmierzała do osłabienia Związku Radzieckiego

MOSKWA (PAP). Czwarta część opublikowanych przez Radzieckie Biuro Informacyjne dokumentów omawia sprawy utworzenia frontu wschodniego oraz koalicji antyhitlerowskiej i zagadnienia międzyalianckich zobowiązań.

Zawierając radziecko-niemiecki pakt o nieagresji, Związek Radziecki nie wątpił ani na chwilę, że Hitler napadnie na ZSRR. Dlatego też pierwsze zadanie Związku Radzieckiego polegało na utworzeniu frontu wschodniego na zachodnich granicach Białorusi i Ukrainy.

W tym celu 17. IX. 1939 wojska radzieckie przeszły granicę polsko-radziecką i zajęły zachodnią Białoruś i Ukrainę. Kilka dni później rząd radziecki podpisał układy o wzajemnej pomocy z państwami nadbałtyckimi, Łotwą, Estonią i Litwą. Te posunięcia rządu radzieckiego znalazły w swoim czasie uznanie u Churchilla.

Dokument omawia następnie sytuację wojskową ZSRR na granicy fińskiej. Finlandia, ulegająca wpływom hitlerowskim, wywołała tam wojnę, została następnie rozgromiona przez wojska radzieckie. W ten sposób polepszyła się sytuacja obronna ZSRR również i na północy. Dokumenty wymieniają fakty pomocy wojskowej anglo-francuskiej, udzielanej Finlandii w okresie tej wojny. Dokumenty stwierdzają również, że we Francji i Anglii opracowywano w tym samym czasie plany napaści na Związek Radziecki, w których szczególną uwagę przywiązywano do bombardowania Baku i Batumu.

Dokument stwierdza, że zarówno Wielka Brytania jak i USA dla zabezpieczenia swych frontów zajęły pierwsza Egipt wbrew jego woli, a drugie Afrykę Północną, pomimo zbrojnego przeciwstawiania się rządu Vichy.

Gdyby Związek Radziecki nie zabezpieczył sobie frontu wschodniego, wojna trwałaby znacznie dłużej, a Anglia i Stany Zjedn. znalazłyby się w niebezpiecznej sytuacji. Rząd brytyjski musiał by prawdopodobnie ewakuować się do Kanady, a Egipt i Suez wpadły by w ręce Hitlera.

„Niech się nawzajem wybiją"

Kiedy Niemcy zaatakowały Związek Radziecki, koła rządowe we Francji zacierały ręce w przeświadczeniu, że ZSRR zostanie rozbity. Truman w USA oświadczył zaś: „Jeżeli wygrywać będą Niemcy, winniśmy przyjść z pomocą Rosji, jeżeli natomiast zwyciężać będzie ZSRR, należy pomóc Niemcom tak, aby wybijali się nawzajem".

Ogromna jednak większość narodu amerykańskiego i brytyjskiego stanęła wówczas po stronie Związku Radzieckiego, domagając się zjednoczenia z nim w walce przeciwko Niemcom. Takie stanowisko zajął również Churchill i Roosevelt. W ten sposób rozpoczęła się koalicja radziecko-brytyjsko - amerykańska przeciwko Niemcom.

Zakulisowe rozmowy

W dalszym ciągu dokument omawia wizytę mn. Mołotowa w Berlinie w 1940 r. Związkowi Radzieckiemu chodziło wówczas o wysondowanie stanowiska niemieckiego. Takie postępowanie było nie tylko dopuszczalne, lecz nawet w pewnych okolicznościach konieczne. Analogiczne sondowanie prowadzone było przez przedstawicieli Anglii i USA w czasie wojny. Świadczą o tym dokumenty znalezione w Niemczech. Z dokumentów tych wynika, że na jesieni 1941 r., a także w 1942 i 1943 r. toczyły się w Lizbonie i Szwajcarii za plecami Zw. Radzieckiego pertraktacje między przedstawicielami Anglii, USA i Niemiec w sprawie zawarcia pokoju. Z ramienia USA w rozmowach tych brał udział Dulles. W rozmowach tych Dulles m. in. oświadczył, że nie może być mowy o rozczłonkowaniu Niemiec, że Wielkie Niemcy były by najlepszą gwarancją porządku we wschodniej Europie, że przy pomocy Polski, Rumunii i Węgier trzeba stworzyć kordon sanitarny przeciwko bolszewizmowi.

O rozmowach tych Zw. Radziecki nie był powiadomiany.

Prawda o II froncie

W sprawie drugiego frontu dokument wspomina, że wbrew naleganiom Zw. Radzieckiego i kilkakrotnym obietnicom anglosaskim utworzenie tego frontu było odwlekane. Anglosaskiej reakcji chodziło bowiem o osłabienie i wykrwawienie się ZSRR, oraz o podważenie, a nie rozbicie, potęgi Niemiec.

Tak postępują sojusznicy

Wręcz odmienną politykę w stosunku do swych sojuszników prowadził zawsze Zw. Radziecki. Kiedy w grudniu 1944 wojska niemieckie rozerwały front zachodni na odcinku Ardennów, Churchill w odręcznym piśmie prosił Stalina o rozpoczęcie ofensywy radzieckiej na wschodzie dla odciążenia wojsk anglosaskich. Stalin pomimo niesprzyjających warunków postanowił przystąpić wówczas do wielkiej ofensywy od Bałtyku aż po Karpaty, którą rozpoczęto też 12 stycznia 1945 r., przerywając front nieprzyjacielski. Ten krok radziecki spotkał się z podziękowaniem Churchilla w nowym piśmie skierowanym do Stalina.

Oszczerstwo ginie — fakty pozostają

Tak postąpił Stalin. Tak postępują prawdziwi sojusznicy we wspólnej walce.

Oczywiście, fałszerze historii i oszczercy nie szanują faktów. Wolą oni posługiwać się plotką i oszczerstwami — kończy dokument radziecki — ale nie ma powodów powątpiewać w to, że panowie ci będą musieli mimo wszystko ostatecznie uznać prawdę, jasną dla wszystkich. Polega ona na tym, że plotka i oszczerstwo giną, a fakty pozostają.

Po wyborach w Pescarze

RZYM (PAP). Jak już donosiliśmy, wybory do rady miejskiej w Pescarze przyniosły zdecydowane zwycięstwo frontowi demokratyczno-ludowemu. Front ten uzyskał 21 mandatów na ogólną liczbę 40. Wszystkie inne partie łącznie z chrześcijańską demokracją dysponują zaledwie 19 miejscami.

Westfalczycy wracają

Z dniem 10 marca rozpoczyna się na szeroką skalę zakrojona repetriacja Polaków z Westfalii. Akcję przeprowadza PUR.

Transporty „Westfalczyków" przybywać będą do kraju przez punkty wejściowe — Międzylesie na Dolnym Śląsku i Szczecin. Sygnalizowany jest przyjazd rolników, robotników rolnych oraz pokaźnej ilości robotników ciężkiego przemysłu.

Świat w kilku wierszach

** W OBECNOŚCI Prezydenta RP odbył się w Belwederze odczyt rektora Goetla o bogactwach mineralnych Polski i ich poszukiwaniach.

** WE FRANCJI w wyborach delegatów górniczych do Ubezpieczalni Społecznej przytłaczające zwycięstwo odniosła Generalna Konfederacja Pracy (CGT), uzyskując 99 proc. mandatów.

** W ZWIĄZKU ze złożeniem noty protestacyjnej przeciwko aresztowaniu obywateli polskich we Francji, ambasador RP Putrament został przyjęty we wtorek przez ministra Bidault.

** W ANGIELSKIM dzienniku „News Chronicle" ukazał się artykuł Zilliacusa, opowiadający się przeciwko doktrynie Churchilla jak najściślejszej współpracy z USA. Następnie Zilliacus domaga się wycofania wojsk brytyjskich z Grecji.

** EKS-KRÓL rumuński Michał zwrócił się do konsulatu amerykańskiego z prośbą o przyznanie mu wizy na wyjazd do Ameryki. Zamiarem jego jest opuszczenie Szwajcarii i udanie się na stałe do Stanów Zjedn.

** DO KĘDZIERZYNA przybył drugi z kolei transport górników reemigrantów z Rumunii, liczący 76 rodzin (303 osoby). Będą oni rozmieszczeni w kopalni „Bobrek" i „Szombierki" koło Bytomia.

** DO MOSKWY wyjeżdża polska delegacja handlowa pod przewodnictwem dr Grossfelda. Delegacja ma na celu przeprowadzenie szczegółowych rokowań w związku z 5-letnią umową handlową, zawartą pomiędzy rządem polskim i rządem ZSRR. W szczególności rozmowy dotyczyć będą ustalenia nowych kontyngentów towarowych i cen na rok 1948.

Proces przeciwko członkom OP i NSZ

Społeczeństwo poznańskie

nie dało się „nabrać" na konspirację

WARSZAWA (PAP). W dalszym ciągu szóstego dnia rozprawy przeciwko członkom OP i NSZ — zeznawał osk. Neymann. Zeznaje on o kontaktach, jakie NSZ utrzymywał z gestapo w Radomiu za pośrednictwem Wawrzkowicza. Próbuje on przedstawić rzecz w ten sposób, że kontakty z gestapo były tylko w ramach wywiadu i kontrwywiadu.

W dalszym ciągu zeznań oskarżony wyjaśnia, że cały szereg informacji szpiegowskich, jak i wskazówek politycznych, otrzymał od adw. Korbońskiego. W 1945 r. Neymann rozpoczął na terenie Poznania montowanie t. zw. obozu narodowego na zasadach korporacyjnych. Oskarżony oświadcza, że próby te napotykały na przeszkody spowodowane niechęcią społeczeństwa poznańskiego do działalności konspiracyjnej. Neymann przerzucił też swą działalność na teren akademicki, gdzie usiłował zorganizować PPN.

Neymann usiłuje następnie oczyścić się z zarzutu udziału w pracy szpiegowskiej, co mu się jednak w krzyżowym ogniu pytań prokuratora nie udaje.

WARSZAWA (PR). W siódmym dniu procesu zeznawała oskarżona Sokołowska - Zelazowska, która do winy przyznała się tylko częściowo. Oświadczyła, że nigdy nie interesowała się polityką i na ławie oskarżonych znalazła się przypadkowo. Oskarżona twierdzi, że nie wiedziała o treści korespondencji, którą przewoziła z polecenia Kasznicy do Zakopanego i Krakowa. Chciała się ujawnić jednak przeszkodziło temu aresztowanie.

Jako następni zeznawali oskarżeni Salska i Jastrzębski.

Zgrzyty

PUNKTUALNOŚĆ

W tych dniach, jako sprawozdawca prasowy, zmuszony byłem pójść na zebranie pewnej organizacji społecznej. Zwykle staram się być punktualny, więc i tym razem przyszedłem na zebranie na pięć minut przed terminem. Byłem mile zdziwiony, gdy stwierdziłem, że niemal wszyscy zaproszeni są już obecni i że nic nie stoi na przeszkodzie, aby obrady rozpocząć punktualnie. Gdy to powiedziałem urzędniczce organizacji, prowadzącej kontrolę przybyłych, ta oświadczyła:

— Tak proszę pana, obrady można już rozpocząć. Tylko nie ma jeszcze prezesa. Musimy na niego poczekać.

I czekaliśmy: pięć, dziesięć, piętnaście, dwadzieścia, trzydzieści minut!

Obecni zaczęli okazywać niezadowolenie i sarkać na niepunktualność pana prezesa.

— Jak to? — mówiono. Pan prezes zwołał zebranie, myśmy przybyli, a jego nie ma? Idziemy do domu!

Urzędniczka organizacji, zaniepokojona postawą obecnych, oświadczyła, że to nie jej wina, że pan prezes spóźnia się, ale ponieważ pan prezes mieszka niedaleko, więc po niego posłe.

I posłała.

A pan prezes nie przyszedł, bo pana prezesa w domu nie było.

Zaproponowałem odbycie zebrania bez pana prezesa.

— Niech któryś z dalszych członków zarządu przewodniczy obradom — powiedziałem.

Okazało się, że na zebraniu nie ma ani jednego członka zarządu.

— To niech pani przewodniczy — zaproponowałem urzędniczce.

Zgodziła się. Zebranie odbyliśmy zgodnie z porządkiem obrad. Sprawnie i szybko, ku zadowoleniu wszystkich obecnych.

Był z tego również zadowolony pan prezes, który przybył na zebranie już po jego zakończeniu.

— Dobrze'ście zrobili, powiedział.

* * *

Wnioski? Niech je wyciągną sami Czytelnicy.

A. Jawor.

TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

4-ty dzień ciągnienia 2-giej klasy

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 37611 w Częstochowie, 63433 w Krakowie.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 23929 44312 48238 48541 51859 57727 77069 77126.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr: 2513 50193 51653 62350 62505.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr: 2367 3160 3868 5192 9070 13711 14355 17074 19495 19867 20330 27088 28150 35440 35791 40722 42769 43447 44115 46020 48792 49170 49236 50283 53279 54110 55252 60894 66063 68781 79743.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr: 4138 4316 5496 5772 5915 6921 7171 7259 7352 11608 11996 15592 20665 21284 24000 24758 28431 29025 31574 34710 34844 35186 38196 39145 39293 40920 42766 43129 44065 46098 47439 48223 48735 50210 53646 53998 54189 54196 55921 57453 57982 59023 62567 62767 67436 67592 67886 69212 69674 75034 77183.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr: 583 951 1224 406 3471 627 822 5163 187 233 315 539 722 723 823 829 6094 752 871 905 7364 8322 653 852 9316 629 753 929 10208 704 776 11649 801 12833 13066 295 639 688 715 791 963 14276 384 431 15146 338 512 786 16080 17915 18723 19122 758 975 20014 093 234 919 21990 22159 23988 24465 25609 871 26423 666 979 27835 975 28080 628 717 29187 415 30087 188 468 31864 866 33316 34358 35203 242 401 36007 066 37905 988 38203 39149 40150 198 41093 801 43096 636 44323 789 45191 237 378 47572 839 48131 49064 990 50202 576 862 51202 451 52929 53002 101 597 888 54972 55924 56774 967 969 57122 58307 393 396 564 965 59301 781 852 60614 645 655 61270 62230 63471 64499 685 65659 66519 652 736 924 67304 460 68611 841 952 69202 812 70626 462 762 787 71412 820 913 72151 335 695 872 887 73098 130 650 833 836 74397 657 995 75944 997 76093 271 310 555 704 77115 141 496 930 79116 169 545 600 658.

Wygrane po 1.000 zł z 2-go dnia ciągnienia.

8103 8 18 31 240 55 65 309 70 412 529 56 629 32 61 998 9076 82 173 85 272 78 347 433 34 511 693 831 10018 44 53 78 216 455 73 633 756 870 957 99 11203 32 63 347 57 97 460 501 60 620 46 54 725 88 925 48 12017 48 82 99 167 71 206 19 480 08 631 857 71 956 76 9 13141 283 389 419 545 07 50 624 734 06 854 960 93 14029 259 60 331 488 560 649 89 774 987 96 15208 59 350 66 412 72 85 500 85 639 46 705 861 914 39 84 16264 386 433 47 59 96 528 690 3 720 36 92 892 908 46 17060 217 323 84 504 46 632 80 845 18081 171 251 384 98 417 95 521 655 746 80 6 96 908 34 94 19099 125 76 218 74 7 402 84 505 55 958 81 20011 69 120 51 204 43 415 593 789 816 21037 156 244 352 71 424 62 75 548 73 682 773 88 818 66 995 22263 90 342 442 564 615 27 35 79 715 63 7 943 56 23044 481 523 95 632 64 97 833 50 943 6 53 24025 105 204 407 19 34 46 64 580 612 5 44 812 941 53 92 25215 77 335 64 424 26 34 51 502 764 66 800 9 52 64 26078 245 98 400 96 586 619 59 802 919 975 27109 285 300 97 443 9[illegible] 548 67 72 652 87 705 92 800 931 69 88 28075 90 169 335 45 86 99 430 3[illegible] 516 703 850 96 938 76 29051 89 322 4 473 85 92 667 860 76 8 30060 5 100 2 13 312 60 79 94 423 592 647 87 720 62 87 817 38 934 31142 58 241 [illegible]17 33 [illegible]50 685 90 702 86 855 8 63 957 83 32000 95 116 207 445 7 573 635 941 33151 275 87 90 320 430 82 505 714 804 39 64 34029 88 136 215 94 371 92 440 81 523 98 612 33 51 884 905 51 35028 133 202 40 377 463 653 61 4 707 41 801

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł podany będzie jutro.

Przed premierą w Teatrze Miejskim sztuki Priestley'a „Pan Inspektor Przyszedł"

W zwierciadle sumienia

Możnaby zastanawiać się nad tym czy „Pan Inspektor przyszedł" jest dramatem, lub sztuką w nowoczesnym tego słowa rozumieniu. Zdaje się, że o wiele bliżsi bylibyśmy prawdy, gdybyśmy ten utwór Priestleya określili jako moralitet. Już sama akcja wskazuje na to, że nie obowiązują konwencjonalne prawa nowoczesnego dramatu, gdyż wszystkie osoby działające związane są z losem jednej postaci jakby przypadkiem, co z realistycznego punktu widzenia graniczy z cudem. Natomiast logika tego utworu staje się nam zupełnie zrozumiałą, gdy spojrzymy na dzieło Priestley'a jako na moralitet. W moralitecie nie obowiązuje konsekwencja rzeczywistości, a realizm jest tylko jednym z narzędzi do wypowiedzenia tego, co stanowi jądro utworu, mianowicie jego idei. Idea jest też główną dramatis persona tego dzieła i dla niej konstruuje pisarz pozornie sztuczną budowę faktów, obarczonych dziwną — życiowo biorąc — zbieżnością. Nie jest to więc konstrukcja realistyczna, ale raczej taka, która przypomina nam stare moralitety ze wspaniałym „Everymanem" na czele.

Moralitet nie jest dziś formą popularną, choć czasy ekspresjonizmu przyniosły i na kontynencie zmartwychwstanie pewnych jego sposobów dramatycznych. Natomiast, rzecz szczególna, posiada on trwałą i prawie nieprzerwaną tradycję w Anglii, gdzie z niego to, w dużej części wywodzi się dramat elżbietański i Szekspir. Oczywiście nazwisko jakiegoś Heywooda znane jest dzisiaj tylko historykom literatury, a jedynie „Everyman" zdołał przetrwać w żywej pamięci ludzkiej aż po dzień dzisiejszy, w niemałej mierze dzięki opracowaniu Hoffmannstahla i inscenizacji Reinhardta. W Anglii jednak nigdy z moralitetem całkowicie nie zerwano, choć miano już Marlowea, Szekspira i tylu innych. Nawet „maski" siedemnastowieczne miały w sobie coś z moralitetu, a początki mieszczańskiego dramatu w XVIII wieku także się go nie zaparły. I nurt ten nie zanikł nawet w wieku XX-tym. Nawet Bernard Shaw w swoim rozumieniu dramatu jest bliski moralitetowi; sam przecież powiedział, że zamiast pisać artykuły o nowym porządku świata, postanowił myśli swe ubrać w formę dramatyczna, jako bardziej dostępną. W późniejszych swoich utworach sięga wprost do formy moralitetu, oczywiście przystosowanego do wymogów nowych czasów, a takie utwory jak „Dom Złamanych Serc" ,czy „Zbyt Prawdziwe", nie są właściwie niczym innym, jak nowoczesnym moralitetem. I Priesley poszedł tą samą drogą. Zaczął od dramatów nawpół sensacyjnych (jak np. „Złoty deszcz" wystawiony w Polsce po raz pierwszy w 1938 r. w Teatrze Nowym w Warszawie za dyrekcji W. Leszycy), a poprzez swoje „Sztuki o czasie" doszedł do formy nowoczesnego moralitetu. Jego „Johnson nad Jordanem", „Miasto w dolinie", a także i „Pan inspektor przyszedł", to są moralitety dnia dzisiejszego, które za zadanie stawiają sobie objawienie pewnej idei, tak jak pewną ideę religijno-teologiczną objawiał „Każdy", prostując w ten sposób ścieżki pańskie.

Ta idea, którą wyraża „Pan inspektor przyszedł", jest ideą przede wszystkim moralną, a dopiero w konsekwencji — społeczną. Jest to w zgodzie ze stanowiskiem jakie sam Priestley zajął, określając siebie, jako „religijnego socjalistę", co może wydać się paradoksem na kontynencie, ale nie w Anglii, gdzie idee socjalne mocno splatają się z ideami moralnymi i religijnymi, czego dowodem jest twórczość choćby samego Bernarda Shawa. Tą priestleyowską ideą, która jest końcem sztuki, stanowi myśl o wszechobecności naszej odpowiedzialności. Żyjemy pozornie w kraju wolnych decyzji i sądzimy się być sami na świecie. Nie myślimy jednak o tym, że każdy nasz czyn wraca powrotną falą zła i dobra, sumując nasze cnoty i grzechy w tym, co stanowi ludzkie życie zbiorowe. Wydaje nam się, że możemy być samotnikami, jak ów ibsenowski bohater „Wroga ludu", ale myśląc tak, żyjemy złudzeniem. Prędzej czy później ujrzymy w upiornym zwierciadle rzeczywistości nasze czyny i postępki, dokonując straszliwego rachunku sumienia, który nie jest tylko naszym indywidualnym, ale także całej społeczności. Taki właśnie rachunek sumienia odbywa się na scenie przez trzy akty w priestleyowej sztuce. Sam inspektor, to wcielenie sądzącego sumienia, bynajmniej nie postać „realna" o czym nie dwuznacznie zresztą świadczy zakończenie sztuki. Pod surowym jego spojrzeniem wiją się podsądni, z których każdy splamiony jest jakimś utajonym grzechem, by we wspólnocie grzechu stać się grzeszną społecznością. I jeśli Priestley uderza w to społeczeństwo, to przede wszystkim właśnie dlatego, że jest ono społeczeństwem grzesznym, żyjącym poniżej swego sumienia. I dlatego społeczeństwo to zwalcza, jako niedorosłe do żądań własnego sumienia.

Ktoś powiedzieć może, że nie odbiega to właściwie od stanowiska Dickensa i nie wychodzi poza krąg przemian społecznych, jaki zakreślił już wielki autor „Olivera Twista" I być może, że tak nawet jest. Czy jednak należałoby to uważać za coś, co można Priestleyowi zapisać na debet? Wszak i Dickens budził tylko sumienia i nie był ani prawodawcą, ni reformatorem społecznym, mimo to jednak o kim można powiedzieć z większą słusznością, iż przemienił świat, niż o Dickensie? Żadna bowiem przemiana społeczna odbyć się nie może bez udziału sumienia, które jest najgłębszym, najsilniejszym i najskuteczniejszym jej motorem. Nie ulega też wątpliwości, że Priestley w harmonii zresztą z cytowaną autodefinicją, przyjął to dickensowskie stanowisko. Ale, mówiąc słowami polskiego poety, jak „nie ma mienia bez sumienia", tak i nie ma postępu bez sumienia, nie ma nowej społeczności, nie ma tego wszystkiego, do czego dążymy.

W. H.

Trzeci dzień procesu o nadużycia gospodarcze

Z czego produkowano marmoladę w Fordońskiej Fabryce?

Kombinatorzy zabezpieczali siebie i swoje mienie na każdą ewentualność

BYDGOSZCZ (tim) W godzinach wieczornych drugiego dnia rozprawy osk. Derwiński składał wyjaśnienia jak przedstawiała się konserwacja wielkiej ilości beczek i co było przyczyną, że z ogromnej ilości ponad 14 tys. beczek nie wiele pozostało do użytku, a reszta stanowi stos klepek. Derwiński nie przyznaje się tutaj do jakiejkolwiek odpowiedzialności.

Odpowiadając na wiele pytań prokuratora zasłania się w dalszym ciągu nie interesowaniem się tymi sprawami i brakiem pamięci. Następnie prokurator żąda wyjaśnienia co miało znaczyć następujące powiedzenie oskarżonego po roku jego urzędowania w fabryce fordońskiej: „Panowie ja nie mogę gospodarzyć w takich warunkach, bo to nie jest okupacja niemiecka". Oskarżony tłumaczy to niejasno.

Zabezpieczali tylko dla siebie

W dalszym ciągu prokurator zadaje pytanie oskarżonemu, skąd wiedział, że Niemcy zamierzali spalić Warszawę i dlaczego nikomu o tym nie mówił i nikogo nie ostrzegł, zabezpieczając tylko siebie i swoje mienie. Osk. tłumaczy się, że słyszał o tym od niej. Wojciechowskiego, zam. w Warszawie, który był w bliskich stosunkach z Niemcami. Twierdzi, że kilku osobom mówił o tym, nie uważał jednak wiadomości jako zasługującej na wiarę. Na pytanie prokuratora, czy może wymienić osoby, którym o tym mówił, nie potrafi tego uczynić. Na żądanie prokuratora, Sąd odczytuje zeznania osk. z dnia 25. 11. 47 r. w jaki sposób Zw. Fabrykantów na terenie Warszawy, którego członkami byli również wymieniony Wojciechowski i oskarżony, przygotowywał się na wypadek palenia Warszawy.

Na tym przesłuchiwanie osk. Derwińskiego Sąd zakończył.

Marmolada dla Milicji

W trzecim dniu procesu składał wyjaśnienia drugi z osk. Stempel. M. in. prokurator porusza sprawę cukru, zapytując, dlaczego właśnie u Kentzera, a nie gdzie indziej, utworzono magazyn cukru. Osk. stara się tłumaczyć, że w Bydgoszczy było dla fabryki fordońskiej o wiele wygodniej stworzyć magazyn. Prokurator zadaje pytanie, jak przedstawiała się sprawa dostarczania marmolady dla MO. Osk. stara się stwierdzić, że dobrze. Prokurator, mając pod ręką dowody z tego okresu czasu, stwierdza, że w protokole MO napisano, iż marmolada jest okropna. Oskarżyciel żąda również odpowiedzi, w jaki sposób w czasie urzędowania Stempla w fabryce fordońskiej znalazła się w jego interesie stal kwasoodporna do wyrobów dentystycznych i dlaczego obciążone zostało konto fabryki, jeżeli to była prywatna własność handlowa oskarżonego. Stempel nie umie tutaj dać wyczerpującej odpowiedzi zasłaniając się tym, że uczynił to na prośbę jednego ze swych znajomych. Prokurator zwrócił w tym miejscu uwagę, że osk. podaje, iż zapłacił za tę stal ok. 27.000 zł, w śledztwie podawał natomiast, że zapłacił tylko 1.000 zł. Z kolei prokurator wraca do sprawy suszu buraczanego, zapytując Stempla, ile zarobił na tej transakcji. Osk. tłumaczy się, że na suszu zarobił około 150.000 zł. Prokurator stwierdza w tym miejscu, że w śledztwie podał Stempel, iż zarobił tylko 100.000 zł.

Pleśń była na pewno

Na pytanie prokuratora w sprawie produkcji marmolady, Stempel wyjaśnia, że do zagęszczania marmolady używano wytłoków buraczanych. Prokurator: dlaczego dodawano do marmolady wytłoki buraczane, które nadawały się raczej jako pasza dla bydła, a nie zużyto znajdujących się na terenie fabryki wielkich ilości pulpy owocowej, rabarbarowej, dyniowej i innej. Osk. nie umie dać odpowiedzi. Prokurator zwraca również uwagę, że w Fordonie produkowano „marmoladę ze śliwką". Stwierdzono jednak, że w marmoladzie tej było wszystko inne jak syrop buraczany, wytłoki buraczane itp., ale nie było jednej śliwki. Osk. stara się tłumaczyć, że nazwa niekoniecznie musiała mówić o składzie marmolady. Wracając do marmolady prokurator na podstawie dowodów wykazuje, że produkowano w Fordonie złą marmoladę i posiada dowody, że było ona zakażona pleśnią. Osk. w tym miejscu twierdzi, że był tylko jeden wypadek zakażenia. W odpowiedzi na to, prokurator przedkłada szereg dowodów, z których wynika, że marmolada produkcji fordońskiej była złej jakości, gdyż wiele zamówień nie doszło do skutku, na skutek wątpliwej wartości tego produktu, a były nawe wypadki, że transporty marmolady zwracano fabryce.

Podziękowanie Zarządu RTPD

Przeprowadzona od 22. 1. do 6. 2. 48 r. zbiórka na rzecz RTPD w Bydgoszczy dała kwotę 11,293 zł, poza tym zebrano różne fanty i żywność. Kwoty te jak i dochód z zabawy urządzonej w dniu 7. 2. w sumie 74,490 zł zostały zużyte na zakup materiałów dla 11 przedszkoli RTPD. Zarząd Oddziału RTPD składa wszystkim ofiarodawcom podziękowanie.

ADAM CZEKALSKI

Wschód się pali

POWIEŚĆ

119

Kapitan roześmiał się. Naturalnie, nie śpieszyć się, to była jedyna wytyczna w życiu każdego żółtego. Choćby się świat walił, choćby życie milionów zależało od pośpiechu — nie śpieszyć się. Cóż za różnica, czy człowiek umrze dziesięć lat wcześniej lub dziesięć lat później? I tak i tak umrzeć musi. Dlatego człowiek żółty nie może nigdy zrozumieć człowieka białego. Jaki sens śpieszyć się? Ci biali ludzie, to kompletni wariaci. Biegają po ulicach, jakby uciekali przed trzęsieniem ziemi, spoglądają na zegarki, gonią czas. A wszakże czasu nikt jeszcze nigdy nie dogonił!

— Czy doktor Wang wie o tym, że madame Lou miała przyjechać tym statkiem? — zapytał znowu kapitan Chińczyka.

— Nie wiem, master, ale pewnie tak.

— No, więc wróć pod hotel i obserwuj wszystko uważnie. Gdybyś potrzebował pomocy, daj znać w najbliższym komisariacie policji. Ja tymczasem pójdę do Wanga.

Wrócili znowu pod „Continental" i Fawcet zostawił tu Chińczyka, a sam, zapaliwszy papierosa i uśmiechając się pod nosem, poszedł do kwatery Wanga.

W kwaterze tej znali go już wszyscy prawie oficerowie chińscy. Gdy go więc i tym razem zobaczono, powitano go uprzejmie i poprowadzono natychmiast do generała. Po wypowiedzeniu setnych komplimentów pod swoimi adresami przez obu panów, generał zaprosił kapitana do zajęcia miejsca i spytał, jakiemu szczęściu ma zawdzięczać jego wizytę.

— Gdyby pan, doktorze, powiedział, jakiemu nieszczęściu — odrzekł na to Albert — byłby bliższy zapewne prawdy.

— No, czy stało się panu co złego?

— Mnie, jak dotąd, nic, ale zaszedł wypadek, który może stać się przyczyną nieszczęścia, albo, w ostatecznym razie, jakiegoś naszego niepowodzenia. Czy pan wie, doktorze, że miała do pana przyjechać madame Mercier?

— Owszem, wiem, ale... czy stało jej się co złego?

— Dotychczas, jak mniemam, nie. Że jednak przyjechał z nią również bardzo sympatyczny kapitan Kiusziu, który niewątpliwie ma tutaj jakieś niejasne dla nas kombinacje do przeprowadzenia, przeto na tej podstawie wyciagam wniosek, że coś się przeciwko nam szykuje.

— W rzeczy samej, ten przyjazd Kiusziu jest podejrzany. Czy pan go widział?

— Nie dalej, jak pół godziny temu.

— I gdzież on teraz się znajduje?

— Zatrzymał się w hotelu „Continental" razem z panną Mercier.

— Trzeba zatem posłać tam żołnierzy i aresztować go, a potem... krótka z nim sprawa: postawić pod ścianę i wysłać go w dolinę cieniów jego przodków.

— Nie — powiedział krótko Fawcet — to nie miałoby najmniejszego sensu. Dotąd nie wiemy nic, jakie zamiary ma Kiusziu i nie dowiedzielibyśmy się o tym nic zupełnie, gdybyśmy tak postąpili. Czy pan myśli, że Kiusziu powiedziałby nam cokolwiek, gdybyśmy go nawet storturowali? Ja jestem przekonany, że prędzejby umarł, niżby wydał z siebie jeden jęk.

— To jest możliwe, ci przeklęci nippończycy twardzi są i nieugięci. Ach, gdyby naród nasz miał takie cechy charakteru, jak tamci!

— Gdybyście wy, panowie Chińczycy, byli takim narodem, jak Japończycy — zgodził się Fawcet nie bez ironii w głosie — to nie oni byliby w Pekinie i Nankinie, ale wy bylibyście w Tokio, Yokohamie, Nagasaki, Kobe i na wszystkich japońskich wyspach. Jest was 440 milionów. Czy pan może sobie wyobrazić, jak wielka to liczba? Ale, na szczęście, dzisiaj jeszcze nie liczba, nie ilość, lecz jakość odgrywa rolę. Zresztą mniejsza o to, trzymajmy się Kiusziu, bo on potrzebny nam jest w obecnej chwili. Zatem, doktorze, proszę posłuchać, co ja panu powiem: Kiusziu'ego nie trzeba płoszyć żadnym oficjalnym wystąpieniem. Niech on sobie tam mieszka w „Continentalu" jak długo będzie potrzebował. Jestem nawet przekonany, że nie figuruje on wcale pod własnym nazwiskiem, ale pod przybranym. Trzeba się więc będzie dowiedzieć, pod jaką sfałszowaną flagą płynie tutaj ten człowiek. I druga rzecz: pilnować go na każdym kroku, śledzić go tak, by nie popuszczać go dalej, jak na odległość dobrego widzenia. On sam doprowadzi nas do miejsca, dokąd w innym wypadku nie dostalibyśmy się pewnie nigdy.

— Plan jest dobry, natychmiast wyślę paru agentów, którzy się tym zajmą.

— Zrób pan to. Jeden niech stanie przed hotelem, drugi zaś niech dyskretnie sprawdzi, jak się najmilszy kapitan Kiusziu raczy teraz nazywać. Aha, jeszcze jedno: przed „Continentalem" znajduje się Su-Feng, zna go pan, ten, który przytransportował na „Żółtej Gwieździe" zarówno Kiusziu, jak i m-lle Mercier. Tego niech pan zastąpi przez innego agenta, a Su-Fenga zechce przysłać do mnie. Pragnę z nim porozmawiać.

— Sure!

Fawcet powstał, pożegnał się z Wangiem i wyszedł znowu na ulicę. Bezwiednie szedł w stronę portu, rozmyślając. W gruncie rzeczy, to sprawa samego Kiusziu i jego poczynań na Hainanie nie byłaby go tak bardzo interesowała, gdyby nie była związana z maleńką Lou. Kapitan nie rozumiał ani własnych myśli, ani uczuć, które odczuwał od chwili, gdy zobaczył maleńką Lou w towarzystwie japońskiego kapitana. Doznał wtedy, jakby nieprzyjemnego ukłucia w miejscu, gdzie anatomowie zwykli są umieszczać serce. Tego nie rozumiał. Od chwili rozstania się z Lou w Kai-fengu, nader rzadko tylko myślał o niej. Uważał bowiem, że zaprzątanie sobie myśli kobietą jest tak samo bezproduktywna stratą czasu, jak zarzucanie wędki przeznaczonej na szczupaki — na wieloryby. Czasem jednak wspominał te dni spędzone razem na łodzce na kanale cesarskim i myśli jego przechodziły wtedy wszystkie etapy tej drogi i każdy szczegół stawał mu tak żywo w pamięci, iż się pan Albert dziwił, dlaczego wszystko to tak bardzo utkwiło mu w mózgu.

— Gdybym miał lat dwadzieścia — myślał wtedy — wiedziałbym, że kocham się na śmierć i życie i powiedziałbym sobie: ta albo żadna. Dzisiaj jednak mam lat blisko czterdzieści, wiem, że miłość, to najnierozsądniejsze uczucie, jakie istnieje wśród ludzi i mogę sobie powiedzieć: ta albo inna. Nie mam zamiaru tracić wolności na rzecz nawet złotych i najsłodszych więzów. Każde więzy bowiem są zawsze więzami.

I gdyby od tego czasu, gdy się pożegnali na dworcu kolejowym w Kai-fengu, minęło było więcej nieco czasu, na pewno kapitan byłby zapomniał o Lou Mercier i nie wspominał jej nawet, a gdyby się byli znowu kiedyś i gdzieś spotkali, niewątpliwie powitałby ją był jedynie jak zwykłą znajomą.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nr 7 | DODATEK ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 20. 2. 1948

Potrzeby szkolnictwa zawodowego W SEKTORZE PRYWATNYM

Zagadnienie oświaty zawodowej w sektorze prywatnym potraktowane zostało przez samorząd przemysłowo-handlowy jako jedno z zadań najpilniejszych. O ile bowiem ludzi do pracy mamy w Polsce dosyć, o tyle ludzi z pełnymi kwalifikacjami zawodowymi jest nam brak. Doniosłość zagadnienia szkolenia fachowego podnosi jeszcze fakt, że przewidywany jest znaczny wzrost zatrudnienia w sektorze prywatnym. Według planu gospodarczego zatrudnienie w prywatnym przemyśle wynosić ma w 1949 r. około 230 tys. osób, zaś w handlu prywatnym około 500.000 osób, razem około 730.000 osób, tj. przeszło czwarta część przewidywanych sił roboczych we wszystkich trzech sektorach.

Na tle tych cyfr wyłaniają się następujące problemy do rozwiązania: 1) normalny roczny ubytek rąk do pracy i konieczność regeneracji sił roboczych; 2) dopływ wykwalifikowanych pracowników do nowo powstających przedsiębiorstw; 3) stałe doskonalenie zawodowe sił już zatrudnionych w sektorze prywatnym.

Samorząd gospodarczy dokonał już obliczeń, z których wynika, że dla pełnego zrealizowania planu szkolenia zawodowego wśród pracowników prywatnego przemysłu i handlu potrzeba około tysiąca szkół i kursów przysposobienia przemysłowego i przeszło 2 tysiące szkół i kursów przysposobienia handlowego.

Wobec tych potrzeb obecny stan posiadania w zakresie szkolnictwa jest daleko niewystarczający. W tej chwili istnieje zaledwie 5 szkół i 12 kursów przysposobienia przemysłowego. Nieco lepiej przedstawia się sytuacja w zakresie szkolnictwa handlowego. W 1948 roku będziemy tu rozporządzali 35 szkołami i kursami handlowymi.

Jeżeli uwzględni się stan posiadania Kupieckiego Instytutu Wiedzy Zawodowej oraz Zrzeszeń Kupieckich, wyrażający się liczbą 20 szkół handlowych oraz kilkudziesięcioma kursami przysposobienia kupieckiego, to obecny ogólny stan posiadania w zakresie szkolnictwa w sektorze prywatnym wynosi 7% stanu pożądanego.

Obecnie wszystkie Izby Przemysłowo-Handlowe posiadają już komisje kształcenia zawodowego oraz wydziały wzgl. referaty szkolnictwa zawodowego, zaś Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej zdołał już uruchomić prawie we wszystkich zrzeszeniach wojewódzkich swe oddziały. Ta istniejąca dzisiaj sieć administracji szkolnej samorządu gospodarczego zdolna jest do podjęcia akcji oświatowej w skali odpowiadającej potrzebom. Jedynym warunkiem jest posiadanie środków na realizację tej akcji. Środki te w przybliżeniu wyrazić można sumą 110 mil. zł, która to suma pozwoliłaby w 1948 r. na realizację zadań w znacznym procencie w stosunku do opracowanego planu.

Poza organizacją szkół i kursów zawodowych konieczne okazuje się również unormowanie sprawy uczniów przemysłowych i uczniów handlowych. Powstaje więc zagadnienie uregulowania w oparciu o prawo przemysłowe sprawy szkolenia, sposobu uzyskiwania kwalifikacji zawodowych przez egzaminy w Izbach Przemysłowo-Handl. oraz uprawnień dla fachowych pracowników przemysłowych i handlowych.

To ostatnie zagadnienie jest w tej chwili przez samorząd gospodarczy opracowywane i już w niedługim czasie przedłożone zostanie Ministrowi Przemysłu i Handlu dla wydania odpowiednich zarządzeń, któreby formalnie usankcjonowały życiowe potrzeby w tej dziedzinie.

Z zagadnień kupieckich

Rachunki i dowody równoważne

Art 4 ust 1 ustawy o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym nakłada na wszystkie przedsiębiorstwa sprzedaży obowiązek posiadania rachunków albo innych dowodów równoważnych. Zaraz w nast. zdaniu ustawa określa cel, jakiemu mają służyć te rachunki i inne dowody równoważne. Oto one mają być udokumentowaniem ceny zakupu towarów posiadanych przez kupca na składzie, czyli inaczej mają być dowodem wysokości ceny zapłaconej przez kupca za poszczególne towary. Poza udokumentowaniem ceny rachunek ma zawierać personalia sprzedawcy.

Reasumując twierdzimy, że rachunek powinien zawierać następujące dane (z punktu widzenia ustawy o zwalczaniu drożyzny):

a) cena zakupu towarów, przy czym nie ma żadnych wymagań co do podania ceny jednostkowej,

b) imię i nazwisko lub firmę sprzedawcy,

c) adres sprzedawcy.

Obok udokumetowania ceny zakupu rachunkiem ustawa dopuszcza też udokumentowanie ceny t. zw. dowodem równoważnym. Wytłumaczenia, co należy uznać za inny dowód równoważny, szukać będziemy w innych przepisach oraz w dodatkowych wyjaśnieniach wydawanych przez Biuro Cen.

Przede wszystkim za inne dowody równoważne będą uznane rachunki wystawiane przez osoby prywatne nie trudniące się zawodowo handlem. W tych wypadkach personalia sprzedawcy muszą być ustalone na podstawie dowodu tożsamości.

Za inny dowód równoważny z rachunkiem będzie uważany też wykaz towarów z cenami ustalonymi przez Izbę Przemysłowo-Handlową, a to w myśl wyjaśnienia Biura Cen z dnia 31. 7. 47 znak CE/I/180.

Podobnie za inne dowody równoważne będą uznane wykazy towarów poniemieckich przeszacowanych, o cenach zatwierdzonych przez Izbę Przemysłowo-Handlową, a to na podstawie pisma Biura Cen z dn. 25. 11. 47 znak CE/II/0/550/1465.

Dowód równoważny stanowić będą też listy towarów ujawnionych na podstawie ustawy o ulgach inwestycyjnych, przy czym w tym wypadku ceny nie wymagają zatwierdzenia.

Dowody wewnętrzne, sporządzone przez kupca, czyniące zadość warunkom przepisanym przez Ministerstwo Skarbu — okólnik z 9 czerwca 1947 roku nr 135 t. zn. zawierające firmę sprzedawcy i jego adres i sporządzone przez kupca bezpośrednio po dokonaniu zakupu, też winny być uznane za inny dowód równoważny.

W wypadku ustalenia przez Biuro Cen jednolitego mnożnika w stosunku do cen przedwojennych na pewną grupę towarów, udokumentowania ceny towaru nie będziemy szukać w rachunku, a w przedwojennym cenniku, a zatem w wypadkach ustalenia mnożników, innym dowodem równoważnym będzie nie rachunek, a cennik przedwojenny tych towarów.

W praktyce mamy często do czynienia z tym, że towar jest już na składzie, a rachunek jeszcze nie nadszedł. W tych wypadkach można będzie rachunek zastąpić dowodem wewnętrznym, który będzie zawierać takie dane jak:

Określenie towaru, cena umówiona lub przypuszczalna towaru, firma i adresy dostawcy, data nadejścia towaru, podpis kupca wzgl magazyniera.

Jak więc z powyższych krótkich uwag wynika — jest to zresztą podyktowane koniecznością życia codziennego — ustawa wprowadza pojęcie „dowodów równoważnych z rachunkiem", po to by nie hamować zdrowego i korzystnego gospodarczo ruchu towarów.

Co znaczy termin:

kraje strefy szterlingowej

W ostatnim czasie spotykaliśmy się bardzo często z określeniem „krajów strefy szterlingowej". Co oznacza ten termin?

Przede wszystkim należy uprzytomnić sobie, jakie kraje podpadają pod pojęcie tzw. strefy szterlingowej. Są to: Płd. Afryka, Australia, Nowa Zelandia, Irlandia, Islandia, Indie, Pakistan, Burma, Irak oraz kolonie brytyjskie i terytoria mandatowe, oraz oczywiście Wielka Brytania. Waluty w złocie i dewizach, posiadane przez kraje strefy szterlingowej, tworzą tzw. pulę dolarową.

Zwiększenie się wymiany handlowej krajów strefy szterlingowej automatycznie zmniejsza ich zapotrzebowanie na waluty w złocie i banknotach. Dlatego też jednym z czołowych zagadnień angielskiej polityki gospodarczej jest kierowanie swego eksportu do dominiów i kolonii, przestawienie importu z krajów strefy dolarowej na import ze strefy szterlingowej oraz ograniczenie do minimum zakupów krajów strefy szterlingowej w samej Wielkiej Brytanii, zwłaszcza, gdy dane towary mogą być z łatwością sprzedane za waluty w złocie. Około 40% brytyjskiego importu pochodzi obecnie ze strefy szterlingowej. Również w polityce eksportowej W. Brytania nastawia się w pierwszym rzędzie na eksport do krajów strefy szterlingowej, aby kraje te nie były zmuszone nabywać potrzebnych im artykułów za dolary lub inne waluty, co równałoby się uszczupleniu „puli dolarowej".

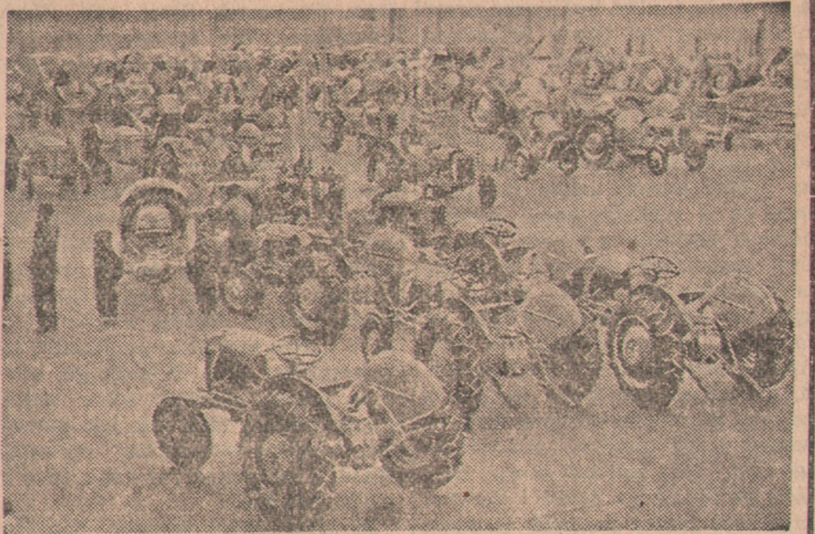
Przed wojną strefa szterlingowa nie napotykała na trudności w zdobywaniu zapasów walut, zwłaszcza dolarów. Dziś, głównie ze względu na powszechne zniszczenia wojenne, wiele artykułów z konieczności sprowadzanych być musi ze strefy dolarowej. To też kraje strefy szterlingowej mają nieunikniony niedobór rezerw walutowych, co z kolei nakłada na W. Brytanię obowiązek tym większej troski o bilans płatniczy. Przez odpowiednie pokierowanie polityką handlową, W. Brytania może do pewnych granic kontrolować swoje obroty ze strefą dolarową, kontrola jednak nad obrotami handlowymi innych krajów strefy szterlingowej, leży poza granicą jej możliwości. Porozumienie, jakie posiada W. Brytania z wszystkimi krajami strefy szterlingowej, nie usuwa wszystkich utrudnień wynikających z tego stanu rzeczy.

Przykładem takiego utrudnienia, jakie wypływa z faktu, że Anglia jest bankierem całego obszaru szterlingowego, są jej stosunki handlowe z Szwajcarią. Pozornie mogłoby się wydawać, że Anglia ciągnie wielkie korzyści z handlu z Szwajcarią, gdyż brytyjski eksport do tego kraju przekracza prawie trzykrotnie import ze Szwajcarii. Lecz — i w tym właśnie tkwi trudność — inne kraje strefy szterlingowej importują z Szwajcarii znacznie więcej, niż eksportują do niej. I tak: Indie zakupiły w 1947 r. szwajcarskich towarów za sumę czterokrotnie przekraczającą ich eksport do tego kraju. W wypadku Płdn. Afryki niedobór bilansu handlowego jej obrotów ze Szwajcarią wyraża się stosunkiem 8:1. W rezultacie obroty handlowe krajów strefy szterlingowej ze Szwajcarią wykazują znaczny niedobór.

Podobnie przedstawia się sprawa w obrotach handlowych z USA i szeregiem innych krajów.

I właśnie ten ujemny bilans płatniczy leży u źródeł obecnego kryzysu gospodarczego, z jakim usiłuje Wielka Brytania walczyć. ski.

Traktory brytyjskie na eksport



Rząd francuski zamówił w Wielkiej Brytanii traktory Ferguson typu „standard" na kwotę 2.000.000 funtów. Jeśli chodzi o traktory Ferguson, jest to już drugie wielkie zamówienie. Poprzednie, na kwotę 5.000.000 funtów pochodziło ze Stanów Zjednoczonych, które zamówiły te traktory w pierwszych dniach stycznia br. — W zeszłym tygodniu ogłoszono obniżenie ceny traktorów Ferguson o 47 funtów tak, że obecnie cena 1 traktora wynosi 325 funtów. — Pierwsza partia traktorów dla Stanów Zjednoczonych została już wysłana. Traktory zamówione przez Francję zaczną opuszczać zakłady w Coventry w bież. miesiącu.

KĄCIK RZEMIEŚLNIKA

SPÓŁDZIELNIE POMOCNICZE

W związku z akcją przystosowania produkcji rzemieślniczej do potrzeb gospodarki uspołecznionej, Izba Rzemieślnicza warszawska zorganizowała w styczniu br. na swoim terenie spółdzielnię pomocniczą dla warsztatów bieliźniarskich, w stadium zaś organizacji znajduje się spółdzielnia pomocnicza dziewiarska z siedzibą w Milanówku.

Obecnie na terenie m. Warszawy znajduje się 7 spółdzielni pomocniczych, a na terenie województwa warszawskiego — 4.

Spółdzielnie pomocnicze zajmują się zaopatrzeniem w surowce warsztatów rzemieślniczych, zrzeszonych w spółdzielniach pracy oraz zbytem produkcji tych warsztatów.

Dotychczas ma to zastosowanie w branżach skórzanej i włókienniczej. W przyszłości przewidziane jest rozszerzenie działalności spółdzielni pomocniczych także na inne rodzaje rzemiosła. Członkiem spółdzielni pomocniczej może być każdy członek cechu, posiadający pełne uprawnienia rzemieślnicze.

Na terenach kraju, na których nie istnieją powiatowe związki cechów z własnymi spółdzielniami pomocniczymi, od dnia 1 marca br. rozpoczną działalność delegaci Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia. Zadaniem tych delegatów będzie pośrednictwo w zaopatrywaniu w surowce tych rzemieślników, którzy nie założyli dotychczas spółdzielni pomocniczych. Działalność delegatów trwać będzie do 1 lipca br.

Zagranica na Targach Poznańskich

Oprócz trzynastu państw, które zgłosiły swój udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich, a mianowicie Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Węgier, Jugosławii, Bułgarii, St. Zjednoczonych, Meksyku, Francji, Włoch, Danii, Holandii, Belgii i Szwecji, ostatnio wpłynęło zgłoszenie Austrii. Trwają również pertraktacje z W. Brytanią i Szwajcarią.

Lista zgłoszeń wystawców krajowych i zagranicznych zostanie zamknięta w dniu 1 marca br.

Ostatnie terminy zgłaszania pretensji rewindykacyjnych

Biuro Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych zawiadamia, iż posiada informacje, z których wynika, że władze amerykańskie w Niemczech na podstawie jednostronnej decyzji przestaną przyjmować żądania rewindykacyjne w dn. 30 kwietnia 1948 r., a władze brytyjskie w Niemczech w dniu 30 czerwca 1948 r.

Równocześnie Biuro przypomina, że termin składania wniosków rewindykacyjnych w Rumunii, Bułgarii, na Węgrzech, we Włoszech i w Finlandii upływa, zgodnie z postanowieniami traktatów pokojowych dnia 15 marca 1948 r.

W związku z powyższym Biuro Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych zawiadamia, że ostatni termin składania wniosków rewindykacyjnych na mienie wywiezione z Polski, a znajdujące się w powyższych strefach i krajach upływa na miesiąc przed podanymi terminami.

Kalendarzyk

Piątek, 20 lutego 1948 r.
Katolickie: Leona
Słowiańskie: Lubomiła
Wschód słońca: 7 12, zachód 17 17; wschód księżyca 11 19, zachód 4 34.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

W 2-gą rocznicę powstania ORMO

BYDGOSZCZ (ef). Odbyła się tu pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Bydgoszczy p. Kozłowskiego konferencja przedstawicieli miejsc. społeczeństwa, MO i ORMO w sprawie zorganizowania obchodu drugiej rocznicy powołania do życia Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

Ze względu na to, że rocznica istnienia ORMO zbiega się z rocznicą powstania Armii Czerwonej, celem uniknięcia odbycia dwóch uroczystości w jeden dzień, akademię mającą być wyrazem podziękowania i wdzięczności społeczeństwa wobec żołnierzy ORMO przełożono na dzień 28 bm. Uroczysty obchód odbędzie się w sali Pomorskiego Domu Sztuki o godz. 18. Na program jego złożą się przemówienia przedst. społeczeństwa MO i część artystyczna.

Ceny w Bydgoszczy

Od dnia 15 lutego do 2 marca br Komisja Cennikowa wyznaczyła nast. ceny maksymalne na artykuły pierwszej potrzeby (wymienimy tylko niektóre pozycje w detalu: mąka pszenna — 75 zł kg, żytnia 80% — 41, kasza — 50, polędwica — 252, mięso bez kości — 199, mięso z kośćmi — 176, boczek — 260, schab — 272, golonka — 242, słonina — 320, smalec — 395, masło mleczarskie — 570. Wędliny: kiełbasa sucha krak — 470, parzona — 390, metka — 380, parówki — 340, pasztetowa — 330, kiełbasa biała 330, zwyczajna — 314, wątrobianka — 220, szynka — 400, słonina wędzona — 350, boczek wędzony — 330, baleron — 390, ziemniaki — 1 000 zł za 100 kg (det.).

Rzeźnicy dyskutują
nad dostawą skór świńskich
na export i dla celów przemysłowych

BYDGOSZCZ (ef). Zarząd tut. cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego bezpośrednio po zakończeniu wojny zainicjował na naszym terenie akcję ściągania skór świńskich. W porównaniu do innych województw akcja ta na terenie woj. pomorskiego dała niewielkie tylko wyniki. Powodem tego, jak się okazało były przede wszystkim trudności wynikłe z nieprzystosowania się do tych celów bydgoskiej Rzeźni Miejskiej. Potrzeba bowiem do tego specjalnych urządzeń. Ostatnio Zarz. Miejski m. Bydgoszczy po porozumieniu się z Cechem Rzeźnicko-Wędliniarskim, spółdzielnią przy nim, oraz Woj. Centralą Skór zgodził się na przeprowadzenie odpowiednich instalacji. W związku z tym odbyło się tu pod przewodnictwem prezesa Cechu p. Godka zebranie, na którym omówiono znaczenie akcji ściągania skór świńskich zarówno dla państwa jak i dla rzeźników. Skóry świńskie przeznacza się głównie na eksport, z tym że przedsiębiorstwa rzeźnickie nic na tym nie tracą. Za skóry świńskie I kategorii płacić będzie Woj. Centrala Skór zł 570, za skóry kat. II 428 zł. Po obszernej dyskusji zebrani zadecydowali przeznaczyć od 40 do 50 procent skór z całego uboju. Do celów przemysłowych przeznacza się tylko skóry kat. I i II. W interesie Cechu leży dopilnowanie należytego transportu świń, którym uchronić żywiec od uszkodzeń. Zaznaczyć należy, że dla celów przemysłowych nadają się tylko świnie o wadze od 90 kg począwszy. Ze swej strony Woj. Centrala Skór oddaje do dyspozycji dostawców skór świńskich fachowca, który żyjący jeszcze nierogaciznę odpowiednio zaklasyfikuje. Na informacyjnym zebraniu Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego omówiono również sprawę cennika, podrożenia żywca, oraz sprawy podatkowe. Podrożenie żywca tłumaczyć należy wykupywanie żywca z tut. terenu przez sąsiednie województwa. Ceny żywca w woj. pomorskim są o wiele niższe od wyżej wspomnianych. Po wolnych głosach, które nie wniosły specjalnie nic ciekawego, obrady zakończono.

Odczyt w T. P. P. R.

W czwartek, 19 bm. o godz. 19 odbędzie się w Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Al 1 Maja 46/4 odczyt p. Masiewieckiego. Po odczycie koncert i występ zespołu świetlicowego Fabryki Sygnałów.

Jutro koncert Henri Kocha

Jutro, w piątek 20 bm. odbędzie się w Pomorskim Domu Sztuki jedyny koncert światowej sławy skrzypka belgijskiego Henri Kocha W programie: Corelli, Bach, Mozart, Saint- Saens, Vieuxtemps, De Falla, i Ravel Bilety sprzedaje kasa Pom Domu Sztuki.

Całe Pomorze
weźmie udział w BUDOWIE POMNIKA gen. Świerczewskiego

BYDGOSZCZ (ej). Pod przewodn. woj. pom. W. Wojewody odbyło się zwołane przez prezydenta miasta zebranie organizacyjne Społecznego Komitetu Budowy Pomnika ku czci śp. gen. Świerczewskiego. Zebrani przedstawiciele władz, wojska oraz organizacji społecznych i politycznych wybrali komitet wykonawczy którego celem będzie rozszerzyć inicjatywę wojska zmierzającą do budowy pierwszego pomnika śp. gen. Świerczewskiego.

Do komitetu wykonawczego weszli pp. wojewoda pomorski Wojewoda, prezydent miasta Twardzicki, komendant miasta mjr Lindner, nacz. Belza, dyr. Turwid i dyr. Stróżyński jako sekretarz.

Co? gdzie? kiedy?

KINA — Pomorzanin: Dwaj Panowie F. Polonia: Wieczna Ewa, Wolność: Zwycięzcy stepów, Orzeł: Dziewczę z północy, Gryf: Mężczyźni w jej życiu, Bałtyk Czarodziejski kwiat.

Teatr Miejski

Dziś o godz 19 30 premiera głośnej sztuki Priestley'a pt. „Pan inspektor przyszedł" w reżyserii: Stefana Drewicza i dekoracjach Antoniego Myszyńskiego W piątek i sobotę „Pan inseptkor przyszedł".

W niedzielę o godz. 13 30 pełen malowniczego uroku ostatni raz „Świerszcz za kominem".

DYŻUR APTEK — Od dnia 14 — 21 bm pełnią dyżur apteki: „Centralna" ul. 1 Maja 27, tel 23-14 i „Pod Złotym Orłem", Stary Rynek 1 tel 19-31.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY 19 bm. dr Suwiński, ul. Al. 1 Maja 22.

PRZYCHODNIA PRZECIWWENERYCZNA przy ul Wały Jagiellońskie 12 czynna jest codziennie w godzinach od 8 — 15 Osobne poradnie lekarskie dla mężczyzn we wtorki i piątki od godz 8—11, dla kobiet w poniedziałki i czwartki od g 8—11.

POGOTOWIE PRZECIWWENERYCZNE — w lokalu Pogotowia Ratunkowego, ul Pomorska 16 i przy ul Podwale 15 (wejście z placu Kościeleckich) — czynne całą noc

POLSKIE RADIO
ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

Piątek, 20 lutego 1948 r.

6 00 Progr. og.-polski, 9 15 Progr. lokalny dnia, 11 57 Program og.-polski, 14 50 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Cukry pojedyncze i podwójne" — opr A. Ulińska, 15 00 Przegląd prasy pomorskiej, 15 10 Progr. og.-polski, 15 30 Wędrówki muzyczne — audycja słowno-muzyczna dla młodzieży w opr. Z Ławeckiej, 16 00 Program og.-polski, 22 45 Koncert życzeń, 23 30 Zakończenie audycji.

* Zebranie zarządu KS ZZK „Brda" odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm. o g. 17.30 w sekret klubowym przy ul Dworcowej 89/6 Ze względu na ważne sprawy, komplet pożądany.

* Uwaga piłkarze SKS „Gwiazda". W związku z niedzielnym meczem schadzka drużyny I B w piątek o g. 19 w sali gimnastycznej przy ul. Krasińskiego. Obecność obowiązkowa.

* Zarząd SKS „Gwiazda" zawiadamia, że prezes sportowy Klubu kol. Nowak Fr. urzęduje w g. od 8—15, tel. 31-00, „Społem" Mazowiecka 21.

Z walnego zebrania Zw. Zaw. Prac. Fryzjerskich
Odebranie honorowego członkostwa
Formanowskiemu i Komassie za wyzysk pracowników

(fa) Przy licznym udziale członków odbyło się roczne walne zebranie Zw. Zaw. Pracowników Fryzjerskich. Jak wynikało ze sprawozdań, Związek liczący ogółem 166 członków, rozwinął ożywioną działalność organizacyjną, otaczając szczególną opieką sekcję młodzieżową. Przez aklamację wybrano nowy zarząd w nast. składzie: prezes — Raczyński, zast. Alfut, sekret. Urbankiewicz, zast. Kamiński, skarbnik — Krężelewski. Do komisji porozumiewawczej weszli pp.: Brzyczek, Gąslorowski i Raczyński.

W toku zebrania poruszono następnie cały szereg ważnych spraw. Dyskusję cechowało głębokie zaufanie członków i członkiń Związku do Zarządu. M. in. poruszono sprawę dokształcania zawodowego, kwestię składek, płac i wyzysku, jak również niesłusznego zwalniania z pracy. Przyjęto przy tym wniosek dot. odebrania członkostwa honorowego pp. Formanowskiemu i Komassy z tytułu wyzyskiwania pracowników. Na zakończenie omówiono sprawę rozprowadzenia przydziałów węgla, obuwia i żarówek między członków Związku.

Notowanie cen

Ceny rozumie się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym. Franco wagon stacji załadowania parytet BYDGOSZCZ.

Pszenica	3300 — 3600
żyto	2200 — 2400
jęczmień przemiał	2200 — 2400
jęczmień browarn	2400 — 2900
owies pastewny	2200 — 2400
mieszanka zbożowa	2200 — 2400
gryka	3200 — 3400
proso	3200 — 3400
mąka pszenna 80%	6200
mąka pszenna 70%	6500
mąka żytnia 90%	3300
mąka żytnia 80%	3550
kasza jęczm. 70%	4000 — 4300
otręby pszenne	2300 — 2400
otręby żytnie	2000 — 2100
otręby jęczmienne	2000 — 2100
otręby kukurydz.	2000 — 2100
groch Wiktoria	6100 — 6500
groch Folgera	5600 — 5800
groch polny	4800 — 5000
fasola biała	5800 — 6000
fasola mieszana	5400 — 5600
wyka letnia	4600 — 4900
peluszka	4600 — 4900
mieszanka strączkowa	3400 — 3600
łubin żółty	2900 — 3200
łubin niebieski	2800 — 3000
łubin odgoryczony	3600 — 3900
seradela	4400 — 4700
rzepak przemysł	8500 — 9500
rzepak jary	9000 — 10000
siemię lniane	15500 — 16000
gorczyca	8000 — 9000
koniczyna czerw. sur	36000 — 39000
konicz. czerw. czyszcz.	42000 — 46000
koniczyna biała sur.	31000 — 33000
konicz. biała czyszcz.	36000 — 41000
makuch lniany	4000 — 4200
makuch rzepakowy	2700 — 2800
śrut lniany	3400 — 3600
śrut rzepakowy	2300 — 2400
siano prasowane	850 — 900
siano luzem	700 — 800
słoma prasowana	700 — 800
słoma luzem	600 — 700
wytłoki buraczane suszone niemelasowane	1050 — 1100
marchew jadalna	550 — 580
cebula	3000 — 3300
kapusta	1200 — 1400
buraki ćwikłowe	500 — 600
brukiew	350 — 400
olej rzepakowy	32000 — 34000
olej lniany surowy	62000 — 64000

Podaż: mała. Tendencja: spokojna.

Zmiana pociągów

Od soboty, 21 bm Dyrekcja Gdańska wstrzymuje kursowanie pociągu posp nr 403/406, który przychodzi z Warszawy o 5 20 rano, a w Gdyni jest o 9 30 Natomiast przywraca się do stałego kursowania poc pośp nr 405/404 relacji Warszawa — Gdynia przez Toruń — Bydgoszcz, który przychodzi do Bydgoszczy o 23 16, a w Warszawie jest o godz. 5 08.

Z APROWIZACJI
Przydziały na kartki MK

Przydziały na kartki MK za m. luty 1948 r. Mydło do prania na kup. nr. 18 prac. norma 0,2 kg na kup. nr 22 R norma 0,1 kg i na kup. nr 46 D norma 0,1 kg. Cena dla konsumenta 15 zł za kg.

Konserwy mięsne na kup. nr. 26 i 27 D norma 0,5 kg na obydwa kupony. Cena dla konsumenta 12 zł za kg Do ceń dla konsumenta spółdzielnia dolicza koszta transportu uzgodnione z Wydziałem Aprowizacji. Termin wykupienia towaru do dnia 29. lutego 48 r.

Zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Pomorza w Toruniu

TORUŃ (kz) W hali Pałacu Sportowego w Toruniu rozegrano zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Pomorza, w ramach których H. Tokarski (Pom) ustanowił nowy rekord Pomorza w hali w biegu na 800 m czasem 2,22,2

Wyniki techniczne (100 m) panów: 1. Ozminkowski (Orzeł); 800 m — Tokarski (Pom) 2,22,2; Kula — Kornalewski (Pom) 11,95; wzwyż — Siemiątkowski (HKS) 1,73 m; w dal Ozminkowski (Orzeł) 6,18 m. Panie (80 m) — Kowalka (Pom) 4,5; w zwyż — Felchnerowska (Pom) 1,40 m; kula — Iwaszkiewicz (Pom) 9,41 m; sztafeta panów: (4X30) HKS (Bydgoszcz); sztafeta pań: — GKS I (Grudziądz); w dal pań — Kowalska (Pom) 4,7 m.

W ogólnej punktacji zwycięży Pomorzanin (Toruń), który dysponuje młodym i pełnowartościowym narybkiem i wysunął się zdecydowanie przed drużynę HKS z Bydgoszczy Organizacja zawodów przeciętna Zainteresowanie średnie Zawody obsadzono licznie.

Chór Sw. Cecylii-chlubą
Czyżkówka-błlansuje swoją roczną pracę

BYDGOSZCZ (iza). Cichę przedmieście Czyżkówko posiada chór, który swoim poziomem śpiewaczym zwraca na siebie uwagę wszystkich, a zwłaszcza w hierarchii śpiewaczej. O wynikach pracy chóru mogliśmy się przekonać na rocznym walnym zebraniu, odbytym w szkole na Czyżkówku, w którym udział wzięli liczni delegaci bratnich organizacji, jak „Hasło" B. Ch. M., „Dzwon", „Halka" i „Lutnia". Poza tym przybyli członek honorowy Zachariasz, prezes Zw. Okr. Śpiew. prof. Matuszek, wiceprezes Zw Śpiew. p. Łukaszkiewicz, dyr. okr p. Wittstock, przedstawiciele prasy i goście.

Zebranie zagaił i powitał gości prezes chóru p. Szymański. Po powołaniu prezydium przyst piono do składania sprawozdań, w których podkreślono, że chór wykonał 21 występów i to w audycji radiowej, w kościołach, śpiewał na uroczystościach i imprezach o charakterze społeczno - ludowo - narodowym, odbywał koncerty z przedstawieniami, różne wycieczki itd. Odbył 6 zebrań plenarnych, 10 zarządu. Chór liczy 66 członków czynnych, 27 wspierających i 5 honorowych.

Wiceprezes Loch jako gospodarz w swym sprawozdaniu podniósł trudności, jakie piętrzą się w wykonaniu obowiązków śpiewaczych, oraz imprez kulturalno-oświatowych w rodzaju przedstawień amatorskich itd. Na Czyżkówku nie ma sali, w której mogła by odbyć się w. wym. impreza. Lekcje odbywają się w holu szkoły, przy marnym świetle. Chór chcąc coś wykonać, tułać się musi po różnych salach.

Walne zebranie wybrało ponownie prezesem J. Szymańskiego, I wicepr. E. Loch, II wicepr. F. Lau sekr. — Jan Kaźmierczak, zast. — Kr. Wiśniewska, skarbnik — G. Bosiacka, bibliotekarz — Powaliszewska, gospodarz lekcji — Harenza, kontrolerka — Przybylińska, dyrygent — Antoni Rybka.

Na fali dnia
CIEKAWY TYDZIEŃ

Są dni, nieraz tygodnie, że nic się nie dzieje, nawet w tak dużym mieście jak w Bydgoszczy. Nie dosłownie nic, bo życie jest dość wartkie w fabrykach i warsztatach pracy. Bydgoszcz jest przecież stolicą przemysłową Pomorza. Ale nie ma ciekawszych wydarzeń dnia. Po prostu nie ma ani nowego filmu w kinie, sztukę w teatrze, grają już artyści poraz 47, „Środa literacka" nie odbędzie się z powodu choroby prelegenta, zegar na wieży — jak zwykle — stoi, nie ma ani walnych zebrań, ani występów chórów, ani misji w kościele, ani sensacyjnego procesu.

Ten tydzień jest jednak wyjątkowy. Mamy prawie to wszystko, czego nie mieliśmy w tygodniu poprzednim. Mamy więc nowy film w Bałtyku, o którym kinofikacja wyraża się z uznaniem, co należałoby rozumieć prawdopodobnie zupełnie odwrotnie, mamy premierę w Teatrze Miejskim nowej sztuki Priestleya z i tej okazji dyr. teatru Horzyca napisał poważne studium w dzisiejszym numerze IKP. Od poniedziałku w Resursie Kupieckiej toczy się ciekawy proces o sabotaż gospodarczy, dostarczający emocji oskarżonym, i publiczności bydgoskiej, przysłuchującej się przewodowi w Resursie Kupieckiej. Możnaby zanotować jeszcze na fali tego tygodnia otwarcie dwóch wystaw: grafiki czechosłowackiej w Pom. Domu Sztuki i dzieł Piotrowskiego w Muzeum Miejskim. Jak na Bydgoszcz jest to duża ilość imprez kulturalnych. W kościele Serca Jezusowego odbywają się nauki misjonarzy OO Jezuitów. A więc są pokarmy i dla duszy i dla umysłu. Również kronika policyjna jest bardzo urozmaicona w ostatnich dniach. Wprawdzie kradzieże są bardzo szablonowe, jak to kradzież bielizny ze strychu na sumę 150.000 zł na szkodę Kamińskiej Heleny, zam. przy ul. Paderewskiego, kradzież dwóch futer i lisa srebrnego na szkodę Sadowskiego, zam. przy ul. Jagiellońskiej, kradzież roweru itd., ale też były wypadki ciekawsze jak np. solidne pobicie obywatelki Wieczorkowskiej przez 2 młodych gentlemanów niej. Nowickiego Feliksa i jego bratanka Bernarda, ujęcie niej. Felski-Jelski Jerzego zam. przy ul. Lubelskiej, który przed stawiał się jako urzędnik Urzędu Kwaterunkowego i pobierał zaliczki. Mamy też miejsce dwa wypadki samochodowe i jeden pożar, co znów tak często nie zdarza się w Bydgoszczy. Możnaby więc powiedzieć, że bilans początku tego tygodnia nie jest najgorszy.

Gdyby tak jeszcze jakieś morderstwo na tle seksualnym — to byłoby o czym mówić od rana do wieczora.

Ukoronowaniem nieprzewidzianych wydarzeń jest nadciągająca fala mrozów. Wczoraj wieczorem notowano minus 6 stopni. Fakt ten może stanowić temat długich i sporych komentarzy.

†

Dnia 15 lutego 1948 r. o godz. 15.30 zginął śmiercią tragiczną na posterunku mój najdroższy mąż, ojciec, dziadek ś. p.

STANISŁAW MATERNOWSKI

przeżywszy lat 61. O czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

2682 **RODZINA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 b. m. o godz. 15,30 z kostnicy kolejowej przy dworcu gł. Msza św. z wigiliami za spokój duszy ś. p. Zmarłego odprawiona zostanie dnia 24 b. m. o godz. 8.45 w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa. — Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

** NA zgromadzeniu ludowym zwołanym w Haarlem, dzielnicy Nowego Jorku zamieszkałej przeważnie przez Murzynów, były wiceprezydent Stanów Zjedn. Wallace wygłosił przemówienie, w którym ostro skrytykował politykę rządu amerykańskiego w stosunku do Murzynów oraz politykę zagraniczną Departamentu Stanu.

** POLICJA hiszpańska dokonała nowych masowych aresztowań zwolenników partii lewicowych w Saragossie, Valladolid i Walencji.

** PARLAMENT perski zaaprobował zakup sprzętu wojennego w Stanach Zjedn. na sumę 10 milionów dolarów.

** NA INAUGURACYJNYM posiedzeniu komisji informacyjnej i propagandowej Międzyn. Federacji b. Więźniów Politycznych (FIAPP) w Pradze wygłosił przemówienie sekretarz generalny wicemin inż. Balicki, który wskazał na wzmagające się coraz bardziej niebezpieczeństwo niemieckie zagrażające pokojowi światowemu i demokracji.

†

Po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami Św. zmarł w dniu 16 lutego 1948 o godz. 10 w Poznaniu ś. p.

Ks. Stanisław Krauze

Wicedziekan i proboszcz parafii Świecie

W Zmarłym tracimy długoletniego Patrona i opiekuna Chóru naszego. Cześć Jego pamięci. 2675

Tow. Chóru Kościelnego Św. Cecylii w Świeciu n/W.

CZYTAJCIE IKP

Kinoteatr „Pomorzanin"

Bydgoszcz, Al. 1. Maja 10

wyświetla

nowy kolorowy film produkcji radzieckiej

Komedia muzyczna

„Dwaj Panowie F.."

(„Staroświecki Wodewil"

Reżyser: **Igor Sawczenko**

W rolach głównych: **Maksym Strauch, Helena Szwecowa, Mikołaj Grycenko, Sergiusz Stolarow**

Produkcja: **„Mosfilm"** Eksploatacja: **„Film Polski"**

03627 Muzyka: **Sergiusz Potonkij**

Poszukujemy **PRACOWNIKA BANKOWEGO**

ze znajomością książkowości na stanowisko członka zarządu.

Pierwszeństwo mają kandydaci z dłuższą praktyką. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw, podaniem referencyj i wysokości wynagrodzenia prosimy skierować do Prezesa Rady Nadzorczej **Banku Ludowego w Gniewkowie** (Pomorze) 03636

„Oramel" POZNAŃ, Żydowska 29 Telefon 96-48

Wytwórnia Miodu Sztucznego i Syropów

Dostarcza miód w słoikach, kartonach $^1/_2$ kg oraz w wiadrach.

Z czystego kryształowego cukru

03645 Poszukujemy przedstawiciela na Górny Śląsk

Włodarz

przodownik pracy na stohektarowy folwark prywatny znający wszelkie prace rolne i uprawy, umiejący postępować z robotnikiem 2664

Kowal, stelmach

żonaci lub kawalerowie potrzebni od zaraz lub I. IV. Warunki wg. umowy zbiorowej. Szczegółowe zgłoszenia pod **PRĄDZYŃSKI, Orneta, wój. Olsztyńskie.**

Skórguma

kg. 634 zł

do nabycia w firmach

T. Kiliński Bydgoszcz, Długa 26

E. Zieniek i Ska „ „ 26

2669

WEŁNĘ, LEN i KONOPIE

najlepiej płaci i wymienia Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych, POZNAŃ, św. Marcina 61. Telefon 35-40 Filia: Marsz. Focha 16, w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Telefon 63-31. 03268

OBWIESZCZENIE

o publicznej licytacji.

W myśl art. 87 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 84) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 1 marca 1948 roku o godzinie 10-tej w Cegielni „Halinowo" w Aleksandrowie Kuj., celem uregulowania należności na rzecz Urzędu Skrbowego w Aleksandrowie Kuj. odbędzie się sprzedaż z licytacji 260.000 szt. cegły białej, palonej, oszacowanej na łączną sumę zł 650.000. — Zajętą cegłę można oglądać dnia 1 marca 1948 r. o godzinie 10-tej w Cegielni „Halinowo" w Aleksandrowie Kuj. (03648

Kupimy

maszynę do pisania

z długim wałkiem w dobrym stanie

Oferty:

PAŃSTWOWE ZAKŁADY HODOWLI ROŚLIN

Bydgoszcz, Al. 1 Maja 27 03628

ZAKUP — SPRZEDAŻ — NAPRAWA

maszyn biurowych — do pisania i liczenia



„REMA"

Wacław Czajka i S-ka

POZNAŃ, św. Marcina nr 5 Telefon 4407

(tuż przy Placu Hoovera) 03527

Trzypiętrowy dom składami Cena 3.500.000 zł

Dom piętrowy **wolnym** składem **i mieszkaniem** 850.000 zł 03643

Gospodarstwo 100 mórg, kompletnym inwentarzem 2.800.000 zł

Nowe zlecenia sprzedaży przyjmuje

„POGOŃ" Spółdz., Bydgoszcz, Dworcowa 51/II, Telefon 33-16

Poszukujemy od zaraz

młynarza - majstra technika

Zgłoszenia, odpisy świadectw i referencje kierować do **Spółdzielni Rolniczo - Handlowej** 03596 **„Samopomoc Chłopska"** w Kwidzyniu, Słowiańska 9

SPRZEDAŻ

KRAWATY, SZALE I KOSZULE

poleca, wzory najmodniejsze — najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136. Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (03343

Wytwórnia Torebek

damskich, ceratowych różne fasony. Zygmunt Karoń Łódź, Piotrkowska 115. Wysyłamy za zaliczeniem. (03600

Skład bławatów

z towarem i urządzeniem w powiatowym mieście przy głównej ulicy na Pomorzu (dobra okolica) zaraz do odstąpienia wedle faktury. Do objęcia potrzeba gotówki 500 do 700 tysięcy. Oferty kierować IKP Bydgoszcz „3610". 03610

„Liniarka"

2 kolorowa form. 50×70 „Flaskämper kompletna z dodatkami Gilotyna z motorem 75 cm „Krause" Ciężkie nożyce do tektury 115 cm Blokówka motorowa „Brehmera" natychmiast do sprzedania Liniator, Toruń Szeroka 10/12. (03588

FIGURY

do Grobu Zmartwychwstania, baranki, zajączki, kurczęta pocztówki świąteczne. Bazar Katolicki, Łódź, Sienkiewicza 49. 03601

GALANTERIĘ

drobną hurtowo poleca Firma „Galtex", Łódź, Piotrkowska 78. Prowincja za zaliczeniem. (03455

Samochód osobowy 4-osobowy, używany w dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenie Starostwo Pow. Bydgoskie pokój 29. (03647

Gospodarstwo

(własne) 13 mórg ziemi pszenno-buraczanej wraz z ogrodem owocowym, dom murowany w pobliżu dworca sprzedam. Cena według umowy. Kiersznicki Józef, Warlubie, pow. Świecie. 03651

Okazyjnie

łapki karakułowe na sprzedaż, Bydgoszcz, Pomorska 48/4. (2683

Lanz —

Bulldog 45 PS ogumiony, przyczepy, żelazna prasa do słomy i siana, sprzeda Tartak Leśny Młyn, poczta Rzeczenica, stacja Czarne. 03644

Hotel 42 pokoje

restauracja z dancingiem, pierwszorzędny i dobrze prosperujący w większym mieście na Ziemiach Odzyskanych z powodu choroby do odstąpienia całkowicie lub 50% udziału. Zgłoszenia L. Partyka, Sopot, Niedziałkoskiego 9. (03637

KOKS

w najlepszym gatunku w każdej ilości sprzedaje Gazownia Miejska w Bydgoszczy. (03629

Wielkanocne,

imieninowe pocztówki, bajki, gry, wycinanki, makatki. Wydawnictwo „Interprint" Warszawa, Marszałkowska 137, tel. 825-22. 03631

Płaszcze,

ubrania męskie, spodnie poleca po cenach hurtowych wytwórnia Konfekcji „Sokół" Łódź, Piotrkowska 79. (03641

KUPNO

Dentystyczne

przybory kupuje sprzedaje Składnica J. Wittman, Bydgoszcz, Śniadeckich 4. (03571

Znaczki

pocztowe. Sprzedaż — kupno. Filatelia Bałtycka, Gdynia, Świętojańska 14. (03388

Potrzebujemy

natychmiast 100 kg bezbarwnego lakieru spirytusowego Fabryka „Halina" Bydgoszcz, Zduny 14/16, tel. 13-79. (2681

Srebro,

biżuterię złotą kupuje S. Szczepański Bydgoszcz, Al. 1 Maja 42. 2676

Kupimy

kwas szczawiowy Laboratorium Chemiczne Bydgoszcz, Stroma 26, tel. 22-34. (03630

WOLNE POSADY

Żelaźniak

fachowiec znajomością księgowości podaniem warunków i referencji do samodzielnego prowadzenia na prowincję blisko Poznania potrzebny. Oferty do IKP Bydgoszcz „3584". (03584

Dypl. drogistę

dobrze poleconego przyjmie Drogeria pod Lwem, Jankowski, Kruszwica, tel. 5. (03649

Trio — kwartet

koncertowo-dancingowe dobrze zgrane śpiew potrzebne. Oferty podaniem warunków do IKP Bydgoszcz pod „3650". (03650

Buchaltera

samodzielnego z branży zbożowej poszukuje przedsiębiorstwo zbożowe na prowincji od zaraz. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Buchalter-zbożowiec". (2672

2 biegłe

maszynistki poszukujemy. Zgłoszenia osobiste do Fabryki Centrali Telefonicznej, Bydgoszcz, Grudziądzka 9/11. (2673

Potrzebny

pracownik fachowy makaronów od zaraz do Wrocławia. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia ul. Szczęśliwa 3. (03639

POKOJE

Aplikant sądowy

poszukuje pokoju — Włocławku. Zgłoszenia: Spółdzielcza Księgarnia „Pochodnia" Włocławek, ul. Kościuszki Nr 5. (03635

Poszukuję

mieszkania 2—3 pokoje — Włocławek. Koszta remontu zwrócę. Zgłoszenia Księgarnia „Pochodnia" Włocławek. (03634

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam

zagubioną kartę RKU Koszalin, prawo jazdy i świadectwo szkoły zawodowej Barcik Edward, Cieszanowo, pow. Białogard. 03633

„ADREMA"

„ADREMA"

Uwaga **„ADREMA"** Uwaga

Przedstawicielstwo na okręg Pomorski i Pomorsko-Zachodni przyjmuje zlecenia na dostawę maszyn i urządzeń „ADREMA", oraz przeprowadza organizację pracy.

Dnia 1 lutego br. uruchomiono wytłaczalnię adresów — Żądać prospektów — Żądać ofert — Zamówienia kierować 03300

Zakłady Reparacyjne Maszyn Biurowych

J. Skarbonkiewicz Centrala Bydgoszcz, Pomorska 53, tel. 30-15 Filia Elbląg, Królewiecka 55, tel. 177

Unieważniam

zgubiony opis mienia Surman Marcela, wydany przez Urząd Repatriacyjny Czortków. (03652

Unieważniam

zagubioną kartę RKU Koszalin oraz zaświadczenia na odznaczenia na nazwisko Zbigniew Barczak Świdwin, Armii Czerwonej 7. (3633

RÓŻNE

Szlifierki elektryczne

narzędziowe 0,6 kw. 2800 obrotów firmy Trębaczkiewicz wyłączne przedstawicielstwo na Pomorze i woj. Gdańskie Biuro Techniczno-Handlowe inż. Walentynowicz, Szweycer i Ska, Warszawa, Marszałkowska 150. 03595

Cofam

znlewagę wyrządzoną Emilii Piotrowskiej zamieszkałej w Wąbrzeźnie Podzamcze 5. Władysława Radtke Wąbrzeźno ul. Grudziądzka 11. (03638

Wspólnika

z większą gotówką przyjmę, celem rozwinięcia mego składu bławaty — galanteria w centrum miasta. Oferty „Par" Toruń pod 520. (03632

MATRYMONIALNE

Która

z pań podzieli życie, z przystojnym kulturalnym na stanowisku, lat. 36. Of. fotogr. zwrot za słowem honoru do IKP Bydgoszcz pod „Rewident". (2671

Wdowa

posiadająca własny dom z działką oraz czynny skład rzeźnicki poszukuje męża-fachowca. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk — Wrzeszcz, Wajdeloty 9 pod „100". (03640

Wspólniczka

młoda, kulturalna do poważnego przedsiębiorstwa przem.-handlowego poszukiwana. Małżeństwo niewykluczone. Zgłoszenia IKP, Łódź pod „Kapitał i współpraca". (03646

Panna

inteligentna, blondyna, przystojna, umysłowy pracownik, pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty „Pielęgniarka" Warszawa Biuro Ogłoszeń Daszyńskiego 16 03642

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

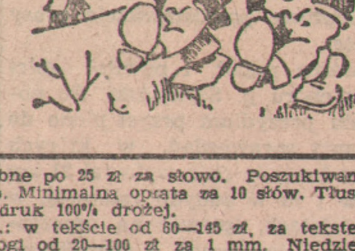
Piątek, dnia 20 lutego 1948 r.

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Widomości poranne. 6.20 Zegarynka muzyczna. 6.50 Program dnia. 7.00 Sygnał czasu i dziennik poranny. 7.15 Zegarynka muzyczna. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.35 „Szalona — powieść Ig. Kraszewskiego. 8.50 Muzyka. 9.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Wiadomości południowe. 12.08 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Z wizytą w redakcji miesięcznika literackiego „Arkona" — reportaż. 12.25 Pieśni kompozytorów polskich w wyk. C. Izygrymówny. 12.50 Audycja dla wsi. 13.05 Z naszych stron — gra zespół Wł. Kaczyńskiego. 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 14.00 Koncert solistów: I. Brzostowska — fortepian, L. Izmaiłow — skrzypce. 14.30 Muzyka. 15.10 Audycja dla dzieci: obrazek słuchowisko „Kazio i jego zwierzątko", odpowiedzi na listy. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.25 W walce o zdrowie. 16.30 Audycja dla chorych. 16.45 Audycja dla młodzieży. 17.00 Koncert dla przodowników świata pracy. 17.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy „Rozwój socjalizmu od utopii do nauki" wykład prof. Sieradzkiego. 18.00 Mozaika muzyczna. 18.45 Powieść Ig. Kraszewskiego „Szalona". 19.00 Rezerwa. 19.05 Nowy numer „Żołnierza Polskiego" przynosi... 19.15 Koncert symfoniczny. 21.30 U naszych przyjaciół — Węgry. 22.00 Nowoczesna muzyka baletowa. 23.000 Ostatnie wiadomości. 23.15 Program na dzień nstępny i zkończenie audycji.

HUMOR ZAGRANICZNY

— No i cóż twoja żona powiedziała, żeś ty powrócił do domu o czwartej w nocy?

— Nie mogę ci powiedzieć, spytaj mnie w przyszłym tygodniu. Tymczasem wciąż jeszcze mówi o tym i nie wiem, kiedy przestanie...



REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20 DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami), — Telefon 24-29. Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP" WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polską Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-488652